

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 146 (10 613)

Poznań, czwartek 29 czerwca 1978

Cena 1 zł
Wyd. AB

POLSKI KOSMONAUTA — BADACZ

MJR MIROSŁAW HERMASZEWSKI ZAMELDOWAŁ O WYKONANIU ZADANIA

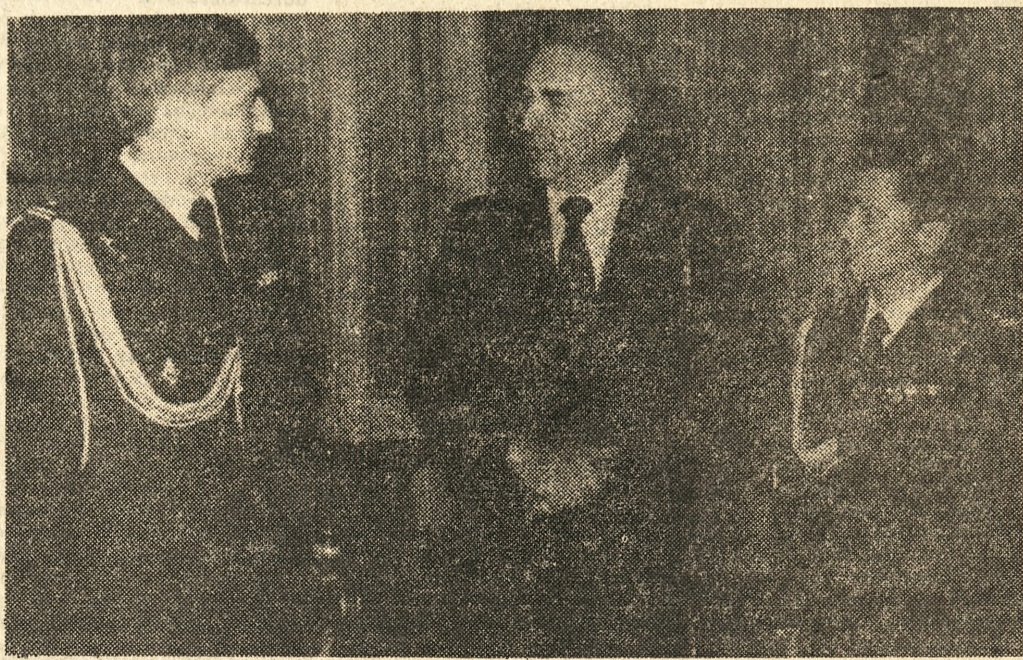
POŁĄCZENIE STATKU KOSMICZNEGO „SOJUZ-30” Z ORBITALNYM KOMPLEKSEM NAUKOWYM

W środę do godz. 15 czasu warszawskiego statek kosmiczny „Sojuz-30” dokonał 14 obrotów wokół Ziemi po przeprowadzeniu korektury parametry orbity statku są następujące: apogeum — 310 km, perygeum — 264 km, okres obiegu Ziemi — 90 minut, kąt nachylenia orbity — 51,6 stonnia.

W czasie seansów łączności radiowej kosmonauci Piotr Klimuk i Mirosław Hermaszewski informowali, że zgodnie z programem wykonują operacje przygotowujące statek „Sojuz-30” do połączenia ze stacją „Salut-6”.

Załoga naukowo-badawczego zespołu „Salut-6 — Sojuz-29” również prowadziła przygotowania do połączenia ze statkiem „Sojuz-30”.

O godzinie 19.07.50 czasu warszawskiego kosmonauta major Mirosław Hermaszewski zameldował o zetknięciu statku kosmicznego i zespołu orbitalnego.



Podczas spotkania i sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka z majorem Mirosławem Hermaszewskim (z lewej) i podpułkownikiem Zenonem Jankowskim przed ich wyjazdem do Gwieźdnego Miasteczka w grudniu 1976 roku.

POLSKA DELEGACJA NA BAJKONURZE

Przebywający z przyjacielską wizytą w ZSRR członek Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej PRL, gen. armii Wojciech Jaruzelski przybył 27 bm. na teren radzieckiego kosmodromu Bajkonur. Na lotnisku gościa powitało kierownictwo kosmodromu, kosmonauci, przewodniczą

cy Rady Interkosmos — prof. Borys Pietrow.

Minister Wojciech Jaruzelski, któremu w wizycie na Bajkonurze towarzyszyli: sekretarz KC PZPR, Andrzej Werblan i przewodniczący Komitetu Badań Kosmicznych Polskiej Akademii Nauk, prof. Jan Rychlewski — spotkał się z międzynarodową załogą statku „Sojuz-30” ptk. Piotrem Klimukiem i mjr. Mirosławem

Hermaszewskim, a także z innymi kosmonautami, w tym z ptk. Zenonem Jankowskim. Członkowie polskiej delegacji obserwowali następnie start „Sojuza-30” do lotu kosmicznego.

Po starcie i wejściu statku kosmicznego na orbitę okołoziemską min. W. Jaruzelski połączył się z kosmodromem z I sekretarzem KC PZPR Edwardem Gierką.

CAF — WAF

Dokończenie na str. 2

DEPEZA PRZYWÓDCÓW POLSKICH DO L. BREŻNIEWA I A. KOSYGINA

W imieniu narodu polskie go ślemy Wam, drodzy towarzysze, Komitetowi Centralnemu KPZR, Radzie Najwyższej i Radzie Ministrów, ZSRR, bratniemu narodowi radzieckiemu najgorętsze gratulacje i najserdeczniejsze pozdrowienia w związku z doniosłym lotem kosmicznym statku „Sojuz-30” i zespołu orbitalnego „Salut 6 — Sojuz 29”.

Nasza partia i cały naród przyjęły wiadomość o tym

międzynarodowym locie kosmicznym ze szczególną, najgłębszą radością. Będąc nowym krokiem naprzód w opanowywaniu przez przodującą naukę radziecką przesłaniami kosmicznej dla dobra ludzkości i ważnym etapem realizacji programu „Interkosmos”, lot ten jest wielkim wydarzeniem dla naszego narodu, dla socjalistycznej Polski. Bierze w nim udział pierwszy polski kosmonauta — major pilot Mirosław

Hermaszewski. Sprawa ta wielką satysfakcję ludziom pracy naszego kraju, napawa dumą wszystkich Polaków.

W ich imieniu wyrażamy za to serdeczną wdzięczność Komitetowi Centralnemu KPZR, Radzie Najwyższej i rządowi ZSRR, komunistom i całemu narodowi radzieckiemu. Słowa szczególnej wdzięczności kierujemy do Was, szanowny i drogi towarzyszu Leonidzie Breżniew.

Udział Polaka w obecnym międzynarodowym eksperymencie kosmicznym witamy z tym większą radością, że lot ten odbywa się w przeddzień 34 rocznicy powstania Polskiej Lu

Dokończenie na str. 2

Za pół roku rocznica Powstania Wielkopolskiego

Pamięć patriotycznego czynu żywa w całym kraju

W „Głosie Wielkopolskim” z 27 czerwca br. pisaliśmy o tym, że za pół roku obchodzona będzie niezwykle ważna dla mieszkańców naszego regionu i całego kraju 60 rocznica Powstania Wielkopolskiego 1918/19. Pisaliśmy też o przygotowaniach do obchodów tej rocznicy w Poznaniu. Obecnie informujemy o obchodach rocznicowych w pozostałych województwach Wielkopolski i w niektórych innych regionach kraju.

Spśród 7300 powstańców wielkopolskich w Kaliskiem mieszka około 900, w Lesznie około 780, w Pile około 520. W Koninie, które także świadczyło na rzecz Powstania Wielkopolskiego, mieszka przeszło 60 powstańców kombatantów.

W dniach rocznicowych odbywać się będą spotkania z weteranami Powstania. Szczególnie wiele tych spotkań zorganizowanych zostanie dla młodego pokolenia. Weterani odwiedzać będą także szkolne izby pamięci oraz — wspólnie z przedstawicielami władz i młodzieżą — złożyć wizyty tym współtowarzyszom walk, którym wiek i stan zdrowia nie pozwala na uczestnictwo w obchodach.

Z okazji nadchodzącej rocznicy przewidziane jest nazwa nie imieniem Powstania Wielkopolskiego i nazwiskami powstańców ulic, placów i szkół oraz odsłonięcie tablic pamiątkowych. Szczególna pieczę roztoczona nad miejscami

upamiętnionych walkami powstańcami.

W województwie leszczyńskim główne uroczystości rocznicowe odbędą się w Lesznie; w Koninie — w Witkowie. W Pile odsłonięto zniszczony zrekonstruowany pomnik powstańców w Wysokiej, Margoninie i Wągrowcu, gdzie odbędą się okolicznościowe uroczystości.

W Kaliskiem główne obchody rocznicowe zorganizowane zostaną w Ostrowie oraz w Nowych Skalmierzycach i połączone będą z odsłonięciem w tej ostatniej miejscowości pomnika Powstańców Wielkopolskich. W pobliżu Nowych Skalmierzyc biegła granica zaborów, przez którą wiodły powstańcze kurierskie szlaki. Tędy przedzierali się emisariusze. Niedaleko stąd, 27 grudnia 1918 roku padł powstańca Jan Mertka. W Nowych Skalmierzycach stanie pomnik projektu rzeźbiarza Józefa Kopczyńskiego z Poznania. Symboliczne płomienie, orzeł, a także herb województwa kaliskiego będą jego elementami. W Kaliszu ponadto odbędzie się sesja popularno-naukowa oraz otwarty zostanie Dom Kombatanta.

W czasie obchodów rocznicowych organizowane będą okolicznościowe wystawy; ukażą się także wydawnictwa, związane z Powstaniem. Wiele imprez organizują regionalne towarzystwa społeczno-kulturalne.

Dokończenie na str. 2

Płk M. Kadafi rozpoczyna dzisiaj oficjalną wizytę w Polsce

Na zaproszenie I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka, złożone w imieniu najwyższych władz partyjnych i państwowych PRL, 29 bm. przybywa do Polski z oficjalną przyjacielską wizytą sekretarz generalny Powszechnego Kongresu Ludowego Libijskiej Arabskiej Dżamahiriji Ludowo-Socjalistycznej płk Muammar Kadafi.

Stosunki polsko-libijskie systematycznie i pomyślnie rozwijają się. Podejmujemy w Polsce przywódcę kraju, z którym utrzymujemy ożywione, owocne kontakty, obejmujące współpracę polityczną, również na arenie międzynarodowej, współdziałanie gospodarcze i naukowo-techniczne oraz w różnych dziedzinach życia społeczno-politycznego i kulturalnego. (PAP)

32 sesja Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej

Wietnam wstępuje do RWPG

W drugim dniu obrad 32 sesji RWPG w Bukareszcie kontynuowana była dyskusja nad sprawozdaniami poszczególnych organów roboczych Rady dotyczącymi jej działalności w okresie między poprzednią a obecną sesją. Uczestnicy obrad zajęli się też zagadnieniami dalszego doskonalenia organizacji współpracy wielostronnej krajów członkowskich RWPG i działalnością samej RWPG oraz sprawami wspólnego planowania.

Rząd Socjalistycznej Republiki Wietnamu postanowił przystąpić do Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej — oświadczył na 32 sesji RWPG szef delegacji SRW, wicepremier Le Thanh Nghi. Przedłożył on do rozpatrzenia sesji

odpowiednią prośbę swego rządu w tej sprawie.

Po południu nastąpiła przerwa w plenarnych obradach 32 sesji RWPG. Zebrali się natomiast komisja redakcyjna sesji, która przystąpiła do formułowania wniosków i projektu końcowej uchwały z obrad. Uchwała ta ma być podjęta w czwartek, w ostatnim dniu sesji.

Korzystając z przerwy w obradach plenarnych, poszczególnie delegacje odbywały — zgodnie z wieloletnią już tradycją sesji — spotkania w trybie roboczym, omawiając wybrane zagadnienia dwustronnej współpracy gospodarczej.

Odbywały się także spotkania szefów poszczególnych delegacji. (PAP)

Sesja rozbrojeniowa w ONZ

Konsultacje przedłużone

27 bm. nie zakończyły się jeszcze końcowe konsultacje X sesji specjalnej Zgromadzenia Ogólnego ONZ nad projektem dokumentu końcowego i w związku z tym planowane na ten dzień dwa posiedzenia plenarne zostały przesunięte na termin późniejszy. Delegacje kontynuowały starania o uzgodnienie treści deklaracji w sprawie rozbrojenia, części dokumentu końcowego dotyczącej mechanizmów rokowań rozbrojeniowych oraz programu rozbrojenia nuklearnego, a także w dziedzinie innych środków masowej zagłady i broni konwencjonalnych.

PAP

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Tysięczny dyplom

Przebywający w Związku Radzieckim minister oświaty i wychowania J. Kuberski odwiedził Instytut Pedagogiczny w Kijowie i Orle, gdzie podnoszą swe kwalifikacje polscy nauczyciele języka rosyjskiego. Minister J. Kuberski uczestniczył w Kijowie w uroczystości wręczenia 999 1000 i 1001 dyplomów ukończenia uczelni przez polskich wykładowców.

Zjazd nauczycieli ZSRR

W środę na Kremlu rozpoczął obrady zjazd nauczycieli radzieckich. Bierze w nim udział 4000 delegatów z całego Kraju Rad. W pracach zjazdu uczestniczyli L. Breżniew i inni przywódcy radzieccy.

Zakończenie kongresu

W Pradze zakończył się piąty Ogólnochrześcijański Kongres Po-

koju. W ostatnim dniu obrad uchwalono apel do rządów wszystkich krajów. Podkreśla się w nim niebezpieczeństwo jakie stanowi dla całej ludzkości produkcja bomb neutronowej oraz wskazuje na istnienie ognisk napięcia w Afryce, na Bliskim Wschodzie, w Ameryce Łacińskiej i w rejonie Morza Karaibskiego.

9 prób zamachu

Od 18 września ubiegłego roku dokonano dziewięciu prób zamachu na życie przywódcy Etiopii — M. H. Mariama — oświadczyło Radio Addis Abeba.

Decyzja Senatu USA

Stosunkiem głosów 49:39 senat amerykański uchwalił poprawkę do projektu zatwierdzonej już przez Izbę Reprezentantów ustawy budżetowej, zakazującą prezydentowi USA obciążania specjalnym podatkiem importowanej do kraju ropy naftowej.

W hołdzie uczonemu

Przebywająca w Moskwie delegacja Polskiej Akademii Nauk z prezesem PAN prof. W. Nowackim i sekretarzem naukowym PAN prof. J. Kaczmarskim złożyła 28 bm. wieniec i zaciągnęła warte honorową przed trumną ze zwłokami M. Kiełdysa — wielkiego uczonego, wybitnego organizatora nauki radzieckiej, byłego wieloletniego przewodniczącego Akademii Nauk ZSRR.

Radziecka propozycja

W stolicy Austrii odbyło się w Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej posiedzenie grupy naukowców odpowiedzialnych za programy termojądrowe ZSRR, USA, Europy zachodniej i Japonii. Uczestnicy spotkania omówili radzieckie propozycje zbudowania

przy współpracy międzynarodowej doświadczalnego reaktora termojądrowego typu „Tokamak” w celu wykazania technicznych możliwości przeprowadzenia syntezy termojądrowej.

Wybory prezydenta Włoch

W czwartek, 29 bm. w dwa tygodnie od dymisji poprzedniego prezydenta G. Leone, w Rzymie rozpoczęła się wybory sódmiemu prezydentowi w historii Republiki Włoskiej. O godz. 16 w pałacu parlamentu zbierze się 1010 tzw. wielkich elektorów (630 deputowanych, 322 senatorów i 58 przedstawicieli regionów włoskich), by przystąpić do pierwszego, tajnego głosowania nad kandydaturami na urząd prezydenta.

Nominacje rektorów szkół wyższych

W Warszawie odbyła się uroczystość wręczenia aktów nominacyjnych rektorom szkół wyższych podległych resortowi nauki, szkolnictwa wyższego i techniki na kadencję 1978—81. 50 naukowców otrzymało je z rąk ministra nauki, szkolnictwa wyższego i techniki — prof. Sylwestra Kaliskiego.

W rozmowie z nowo mianowanymi rektorami min. S. Kaliski przedstawił zadania, jakie stoją przed szkołami wyższymi po ostatnim XII Plenum KC PZPR. Zostało one poprzedzone szeroką dyskusją w środowisku naukowym, w której wzięło udział blisko 80 tys. pracowników nauki. (PAP)

od GŁOSU

Obrady plenarne członków Kadry Wzajemnej Pomocy Gospodarczej odbywają się zazwyczaj ze szczególnego powodu. W trybie roboczym pracują oczywiście stale wszystkie organy wykonawcze RWPG, natomiast udział delegacji na rodowych najwyższego szczebla zapowiada podjęcie długofalowych, kierunkowych decyzji członków Rady. We wtorek właśnie zaczęła się taka — XXXII sesja.

Odbija się ona po pomyślnym roku rozwoju społeczno-gospodarczego: produkcja przemysłowa krajów RWPG wzrosła o 6,3 procent, rolnictwo — o 3 procent, dochód narodowy powiększył się o 5 procent. W istotny sposób urosła wzajemna wymiana handlowa — o 15,3 procent. Jest to oczekiwany przez wszystkich rezultat pogłębiającej się specjalizacji produkcji i kooperacji gospodarczej członków Rady.

Podział zadań wytwórczych i wzrost wymiany towarowej w łonie RWPG jest tym czynnikiem, który umożliwia racjonalny i efektywny, a więc szybszy rozwój wszystkich krajów, uczestników porozumienia. Takie decyzje byłyby właśnie podejmowane na poprzednich sesjach RWPG. Obejmowały rozwiązywanie najżywniejszych problemów gospodarczych, czego ilustracją jest wspólna rozbiórka zapieczętowanego energetycznego i integrowanej gospodarki surowcowej. Z tego zrodziły się nowe zakłady celulozowe, azbestowe, gazociąg orenburski, linie przesyłowe dla energetyki.

Od tamtych decyzji znaczących, dla poprawy zaopatrzenia krajów członków RWPG w surowce — mijają trzy lata. Porównanie teraz rozwiązań dotychczasowe porozumienia i wytycznych nowego kierunku współpracy. Na porządku dnia obrad XXXII sesji staną więc problemy rozwoju gospodarki żywnościowej oraz skoordynowanie planów zaopatrzenia ludności.

Ponieważ wspólny jest cel: troska o poprawę warunków bytowania ludności, wspólne więc być powinny i rozwiązania. Bo razem — uczynimy to szybciej i lepiej.

ZS

Pamięć patriotycznego czynu żywa w całym kraju

Dokończenie ze str. 1

Przedstawiciele wszystkich środowisk kombatanckich Wielkopolski, weterani Powstania uczestniczący będą również w imprezach organizowanych w Poznaniu.

Powstanie Wielkopolskie lat 1918/19 swoim zasięgiem obejmowało także dzisiejsze województwo bydgoskie, w którym mieszka około 980 kombatanów Powstania. Ponadto środowiska kombatanów — powstańców wielkopolskich, znajdują się w wielu regionach Polski, zwłaszcza w województwach zachodnich i północnych, gdzie powstańcy położyli wielkie zasługi dla przywrócenia polskości tych ziem. Tam więc również organizowanych będzie wiele poczyni dla godnego uczczenia 60 rocznicy Powstania. Niektóre z tych zamierzeń mają szczególny charakter. Delegacja powstańców wielkopolskich, mieszkających w Szczecinie, wyjedzie w rejon nadnotecki, do miejsc walk powstańczych, w celu pobrania ziemi do urn dla szkolnych izb pamięci narodowej w województwie szczecińskim.

Przedstawiciele kombatanów — powstańców wielkopolskich w 60 rocznicę Powstania złożą także w asyście żołnierzy Wojska Polskiego wieńce na Grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie. (bran)

W Lesznie i Warszawie najlepsze w kraju osiedla mieszkaniowe

Prawie 700 osiedli mieszkaniowych wzięło w ubiegłym roku udział we współzawodnictwie o tytuł przodującego osiedla, ogłoszonym przez CRZZ i Centralny Związek Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego.

Pierwsze miejsce w tym ogólnokrajowym współzawodnictwie zdobyła w grupie spółdzielni małych i średnich Spółdzielnia Mieszkaniowa w Lesznie, wyróżniająca się dbałością o stan techniczny budynków, bardzo dobrą gospodarką oraz wzorową organizacją remontów i konserwacji.

W grupie spółdzielni dużych pierwszą nagrodą wyróżniono osiedle „Ateńska” Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle Miodych” w Warszawie. (PAP)

POŁĄCZENIE STATKU KOSMICZNEGO „SOJUZ-30” Z ORBITALNYM KOMPLEKSEM NAUKOWYM

Dokończenie ze str. 1

dam Gierkiem i poinformował go o pomyślnym locie między narodowej załogi. I sekretarz KC PZPR przeprowadził także rozmowę ze znajdującym się na punkcie obserwacyjnym kosmodromu Bajkonur konsulantem kierownika lotu ppłk. Zenonem Jankowskim.

WIĄZANKI KWIATÓW I GRATULACJE DLA MATEK POLSKICH KOSMONAUTÓW

W związku z historycznym lotem polskiego kosmonauty I sekretarz KC PZPR Edward Gierk przekazał na ręce Kamili Hermaszewskiej i Stanisława Jankowskiego — matek polskich kosmonautów — wiązanki kwiatów i listy z gratulacjami.

W liście do Kamili Hermaszewskiej Edward Gierk pisał: pragnę w dniu, który na zawsze utkwi w naszej pamięci, przekazać pani, matce pierwszego polskiego lotnika-kosmonauty najserdeczniejsze pozdrowienia. Kosmiczny lot syna — majora pilota Mirosława Hermaszewskiego wspólnie z radzieckimi kosmonautami sprawiam nam wszystkim, całemu narodowi polskiemu szczególną satysfakcję. Przebywa on w tej chwili daleko, lecz towarzyszą mu serdeczne uczucia wszystkich Polaków. Razem śledzimy jego lot, razem będziemy go oczekiwać i witać z radością na Ziemi, w Ojczyźnie. Pani, matce pierwszego kosmonauty — Polaka, a także jego braciom — również pilotom ludowego Wojska Polskiego gorąco gratuluję tego wielkiego wyróżnienia syna, dziękuję z całego serca za wychowanie go tak, że stał się tego wyróżnienia godnym.

List I sekretarza KC PZPR do Stanisława Jankowskiego głosi: Proszę przyjąć moje najserdeczniejsze gratulacje w związku z udziałem pani syna, podpułkownika pilota Zenona Jankowskiego w programie radziecko-polskiego lotu kosmicznego. Pełniąc odpowiedzialną funkcję konsultanta kierownika lotu, aktywnie uczestniczył on w tym ważnym i radosnym dla wszystkich Polaków wydarzeniu. Zasużył sobie na to swą patriotyczną, żołnierską służbą, cechami swego charakteru, ofiarnością w realizowanym wspólnie z majorem pilotem Mirosławem Hermaszewskim kosmicznym programie szkoleniowym. Dziękuję pani za wychowanie syna na dzielnego i prawego obywatela naszej socjalistycznej Ojczyzny.

ROZKAZ SPECJALNY MINISTRA OBRONY NARODOWEJ

Z okazji historycznego lotu pierwszego Polaka w Kosmos a także podjęcia odpowiedzialnej pracy przez polskiego konsultanta kierownika lotu, minister obrony narodowej gen. armii Wojciech Jaruzelski wydał rozkaz specjalny.

Lot kosmiczny pierwszego Polaka, oficera Wojska Polskiego — głosi m. in. rozkaz — to wydarzenie o doniosłym dla naszego narodu znaczeniu. Wzboğaca

on naukę polską. Jest wielkim wyróżnieniem dla naszych sił zbrojnych, dla wszystkich polskich żołnierzy. Stanowi piękny akcent obchodów 34 rocznicy powstania Polski Ludowej i 35-lecia ludowego Wojska Polskiego. Jest to jednocześnie, oparty na zasadach proletariackiego internacjonalizmu, akt wielkiej przyjaźni, jaka łączy narody polski i radziecki. To świadectwo dalszego zacieśniania wszechstronnej współpracy naszych marksistowsko-leninowskich partii, naszych socjalistycznych państw i narodów. To wyraz stałego pogłębiania braterstwa broni łączącego Wojsko Polskie z Armią Radziecką.

Niech patriotyzm, ofiarność w służbie, hart i odwaga, wiedza i sprawność fizyczna naszego kosmonauty będą dla Was wszystkich wzorem do naśladowania, niech staną się współczesnym symbolem cnót żołnierskich.

Dla uczczenia historycznego lotu minister Obrony Narodowej rozkazał we wszystkich jednostkach LWP przeprowadzić uroczyste zbiórki stanów osobowych. W Wyższej Oficerskiej Szkole Łończej im. J. Krasickiego oraz w jednostce, którą dowodził mjr M. Hermaszewski, a także w jednostce, w której służył ppłk Z. Jankowski rozkazał zorganizować wiele i wieczornice; w macierzystej jednostce polskiego kosmonauty oraz w WOŚL — wmurować tablice pamiątkowe.

GODŁO PAŃSTWOWE PRL I FLAGA W KOSMOSIE

Wśród wyposażenia naszego kosmonauty na pokładzie statku „Sojuz - 30” znajdują się przedmioty o głębokim, bliskim nam charakterze symbolicznym. W „Sojuzie” znalazły się: flaga narodowa i godło państwowe PRL oraz fotografie Edwarda Gierka i Leonida Breżniewa, ziemia zebrana z pół Lenina i z Warszawy, miniaturowe wydanie „Manifestu Komunistycznego”, „Manifestu PKWN”, „Konstytucji PRL” oraz znaczki VI i VII Zjazdu PZPR. Są także proporce — PZPR, FJN, WP, Federacji SZMP, ZBoWiD, TTPR, Hut, „Kaliowiec” — budowanej przy pomocy Związku Radzieckiego oraz rurociągu orenburskiego, będącego przykładem współpracy krajów socjalistycznych.

Symbolicznym uczczeniem pamięci wielkiego polskiego uczonego Mikołaja Kopernika i podkreśleniem wkładu polskiej nauki w stworzenie podstaw nowoczesnej astronomii jest zabranie w Kosmos faksimile pierwszej księgi „O obrotach ciał niebieskich” oraz rysunku systemu słonecznego Mikołaja Kopernika. Na pokładzie „Sojuza” znalazły się także medale polskich instytucji naukowych biorących udział w programie naukowo-badawczym lotu kosmicznego.

Nasz kosmonauta zabrał ze sobą mapę fizyczną Polski oraz herby 49 miast wojewódzkich. Osobną grupę stanowią pamiątki związane z samym lotem — pamiątkowy medal, przygoto-

wane z okazji lotu znaczki pocztowe i koperty oraz stemple okolicznościowe. Kosmonauta polski wziął też z sobą miniaturowe wydanie „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza oraz wykonany w złocie medal „Centrum Zdrowia Dziecka”.

WYDARZENIE WIELKIEJ WAGI

W podmoskiewskim centrum kierowania lotem znajdował się w chwili startu załogi „Sojuz - 30” prezes Polskiej Akademii Nauk, prof. Witold Nozicki. Przebywał on w Moskwie na czele delegacji PAN, prowadzącej robocze rozmowy z kierownictwem Akademii Nauk ZSRR. Oto wypo-

wiadził prof. W. Nowackiego u-dzielną dziennikarzowi PAP: Wejście Polski do grona niezależnych dziś jeszcze państw uczestniczących w załogowych lotach kosmicznych jest dla narodu, który wydał Mikołaja Kopernika, wydarzeniem wielkiej wagi. Udział w badaniach przestrzeni okołoziemskiej i międzyplanetarnej, wykorzystywanie wyników tych badań oraz wysoko efektywnych środków techniki kosmicznej przez naukę i gospodarkę są świadectwem zaawansowania społeczeństwa, symbolem umiejętności spożytkowania osiągnięć rewolucji naukowo-technicznej.

Lot kosmonauty jest wielkim wyczynem indywidualnym, jednocześnie jest przedsięwzięciem ogniskującym wysiłek tysięcy specjalistów, którzy stworzyli jego podbudowę techniczną oraz przygotowali program badań. Polski kosmonauta przeprowadzi w stacji orbitalnej doświadczenia przygotowane przez placówki naukowe naszego kraju — w tym również placówkę PAN. Cała organizacyjna i techniczna podbudowa załogowych lotów kosmicznych oraz bezcenne doświadczenia radzieckich specjalistów zostały nam oraz innym krajom wspólne socjalistycznej udostępnione nieodpłatnie przez Związek Radziecki zgodnie z zawartym w 1976 roku porozumieniem międzyrządowym.

Współpraca polskich i radzieckich ośrodków naukowych — stwierdził prezes PAN — w przygotowaniu i realizacji międzynarodowego lotu kosmicznego wieniec ponad 30 lat braterskiego współdziałania uczonych obu krajów. Dzisiaj obejmuje ono 112 tematów badawczych ogarniających praktycznie wszystkie najważniejsze problemy rewolucji naukowo-technicznej. Program obecnego lotu międzynarodowej załogi z udziałem polskiego kosmonauty przyczyni się również do dalszej integracji kolektiwów naukowych krajów wspólnoty socjalistycznej.

NOWY ETAP W ROZWOJU KOSMONAUTYKI

Lot międzynarodowej załogi „Sojuza-30”, w składzie której jest kosmonauta polski

stanowi nowy etap zarówno w rozwoju kosmonautyki, jak i polsko-radzieckiej współpracy w badaniach Kosmosu oświadczyl dziennikarzowi PAP sekretarz naukowy Instytutu Badań Kosmicznych Akademii Nauk ZSRR — prof. Walery Szalimow.

Współpraca ta datuje się już od dawna, jest kontynuowana w bardzo owocny sposób. Praktycznie rozpoczęła się już od lotów pierwszych sputników. Podjęto wówczas bardzo ważne programy badawcze, w których naukowcy polscy nie tylko uczestniczyli, ale też aktywnie je inicjowali. Mam tu na myśli obserwacje sputników, na których podstawie badano właściwości atmosfery — m. in. według tego, jak hamowała ona ich lot, prowadzono też pomiary geodezyjne, zaś podczas lotów sputników serii „Kosmos”, przeprowadzano liczne pomiary nazienne dotyczące pochłaniania przez jonosferę sygnałów radiowych ze sputnika.

Loty załogowe — mówi prof. Szalimow — stanowią jeszcze jeden krok w postępie nauki. Program nasz w tej dziedzinie zbudowany jest w ten sposób, że jedna jego część uzupełnia się z drugą. Pewne badania powinny przeprowadzać kosmonauci, przy innych zaś obecność człowieka wręcz przeszkadza i staje się np. źródłem drgań. Stacje „Salut” wykorzystywane są do przeprowadzania eksperymentów, wymagających obecności człowieka. Udział polskiego kosmonauty w locie międzynarodowej załogi na pokładzie zespołu orbitalnego „Salut” — „Sojuz”, to nowy etap zarówno w rozwoju kosmonautyki, jak i naszej współpracy w tej dziedzinie. Jesteśmy przekonani, że będzie ona rozwijać się pomyślnie.

PAP

POLSKI KOSMONAUTA NA POCZTÓWKACH KAW-u

W punktach sprzedaży RSW „Prasa — Książka — Ruch” ukazały się wydane nakładem Krajowej Agencji Wydawniczej pocztówki poświęcone pierwszemu polskiemu kosmonaucie oraz współpracy polsko-radzieckiej w ramach programu „Interkosmos”. Seria ośmiu kolorowych zdjęć prezentuje przygotowania do lotu mjr. Mirosława Hermaszewskiego i plk. Piotra Klimka, prace plk. Zenona Jankowskiego w Centrum Kierowania Lotami oraz rodziny kosmonautów. Na obwolutie wydrukowano tekst o programie „Interkosmos” pt. „Polak w Kosmosie”. Do serii zdjęć czarno-białych, która liczy 10 no-człówek, załączono życiorys M. Hermaszewskiego. KAW wydała także oddzielnie cztery kolorowe oraz jedną czarno-białą, dużą pocztówkę. (Zr)

*

Z okazji lotu „Sojuza-30” Krajowa Agencja Wydawnicza wydała 3 plakaty. Autorem jednego z nich, zatytułowanego „Pierwszy Polak w Kosmosie” jest tegoroczny dyplomant Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Poznaniu (pracownia Waldemara Świerżewskiego) — Andrzej Pagowski.

1 lipca br. w poznańskiej Galerii Olgierda Nowaka przy ul. Fredry 7 otwarta zostanie wystawa dyplomowa jego 40 plakatów. Na wystawie eksponowane będzie także 60 plakatów o tematyce kosmicznej.

Depesza przywódców polskich

Dokończenie ze str. 1

dowej, w roku 35-lecia utworzenia na ziemi radzieckiej Ludowego Wojska Polskiego, w roku 60-lecia odzyskania przez nasz naród niepodległości. Wszystkie te wielkie wydarzenia w najnowszej historii narodu polskiego wiążą się nierozdzielnie z przełomowym dla całej ludzkości dziełem Rewolucji Październikowej, wiążą się z ideami wielkiego Lenina.

Obecny wspólny lot kosmiczny majora pilota Mirosława Hermaszewskiego z radzieckimi kosmonautami (Piotrem Klimukiem, Władimirem Kowaloniem, Aleksandrem Iwanowiczem) to nowy sym-

bol polsko-radzieckiego braterstwa, które sementowała wspólna walka Ludowego Wojska Polskiego i wyzwoleniczej Armii Radzieckiej przeciwko hitlerowskiemu najazdowi, braterstwa które zbudowały nasze partie — PZPR i KPZR, odzwierciedlającego wzajemne uczucia przyjaźni i żywotne interesy obu naszych narodów.

Jest to równocześnie ponowne dobitne potwierdzenie socjalistycznego internacjonalizmu, łączącego wspólnotę państw socjalistycznych, wyrażającego się ich jednością, wszechstronnością wsołppracą i współdziałaniem. Program „Interkosmos” i jego realizacja — to szczególnie wymowny wyraz nowe

go zbudowanego przez socjalizm typu stosunków między narodami.

Pragniemy przekazać nasze głębokie uznanie dla wszystkich radzieckich naukowców, konstruktorów, specjalistów i robotników, radzieckich kosmonautów, którzy lot ten przygotowali i czuwają nad jego sprawnym przebiegiem.

Proszę przyjąć, szanowni i drodzy towarzysze, oraz przekazać wszystkim komunistom i całemu bratniemu narodowi radzieckiemu gorące życzenia nowych sukcesów w realizacji uchwał XXV Zjazdu KPZR — w budowie komunizmu i wcielaniu w życie programu pokoju, który wyraża

najgłębsze pragnienia naszych narodów i całej ludzkości.

EDWARD GIERK
I SEKRETARZ KOMITETU
CENTRALNEGO POLSKIEJ
ZJEDNOCZONEJ PARTII
ROBOTNICZEJ
HENRYK JABŁONSKI
PRZEWODNICZĄCY RADY
PAŃSTWA
POLSKIEJ
RZECZYPOSPOLITEJ
LUDOWEJ
PIOTR JAROSZEWICZ
PREZES RADY MINISTRÓW
POLSKIEJ
RZECZYPOSPOLITEJ
LUDOWEJ

Warszawa, dnia 27 czerwca 1978 r.

KRONIKA DNIA

NOWOCZESNE METODY GOSPODARKI LEŚNEJ

Wezoraj (28 bm.) zakończyła się 2-dniowa konferencja wyjazdowa, zorganizowana przez Zarząd Okręgu Lasów Państwowych w Poznaniu dla pracowników nadleśnictw z podległych województw: kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego i poznańskiego. Uczestniczyli w niej także naukowcy z Wydziału Leśnego Akademii Rolniczej. Celem spotkania było zapoznanie leśników z najnowszymi metodami hodowli, pielęgnacji i trzebieży lasu, zagospodarowaniem terytorium, specjalistycznym przygotowaniem nieużytków pod zalesienia. (Zd)

SEMINARIUM PRZEDSTAWICIELI UNIwersYTETÓW

Sroda, 28 bm. była drugim dniem obrad w Warszawie seminarium rektorów i przedstawicieli uniwersytetów z krajów — sygnatariuszy aktu końcowego KBWE w Helsinkach.

Prof. Franz Matscher z uniwersytetu w Salzburgu (Austria) przedstawił wkład nauk prawa w ważną dziedzinę ochrony środowiska. Z kolei prof. Helene Ahrweiler, prezydent uniwersytetu paryskiego omówiła zagadnienia związane z możliwościami kształcenia uniwersyteckiego ludzi tzw. trzeciego wieku.

Dzisiaj seminarium kończy obrady. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże i umiarkowane, możliwe przelotne opady deszczu. Temperatura minimalna od 7 do 8 stopni, maksymalna 17 stopni. Wiatry umiarkowane, zachodnie.

Wezoraj o godz. 19 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu 16 stopni, w Kaliszu 16 stopni, w Koninie 16 stopni, w Lesznie 14 stopni, w Pile 15 stopni; ciśnienie 749,8 mm

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

Niezmienne stanowisko rządu i narodu SRW

Wietnamska Agencja Informacyjna VNA opublikowała oświadczenie, w którym kategorycznie odrzuca oszczerze wymysły przedstawieli władz kambodżańskich.

Niezmienne stanowisko rządu i narodu SRW — stwierdza się w oświadczeniu — wyraża się zdecydowaną wolą obrony niepodległości, wolności, suwerenności i integralności terytorialnej Wietnamu oraz postawianiami tych samych praw Kambodży i innych krajów. Jeżeli kółła rządzące Kambodżą będą nadal prowadzić swą reakcyjną politykę, to znajdzie się w jeszcze większej izolacji we własnym kraju i na świecie — podkreśla oświadczenie. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-955 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porczycki (red. naczelny), Marian Fleisierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sektor redakcyjny), Eugeniusz Cofla, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączny.

Wszystkie działy Dział łączności z czytelnikami: 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 548-85.

Dział informacyjny 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Koszycaka—Poznań

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł)

Indeks nr 35028

J-10

Przykład braterskiej współpracy

SPOJRZENIE
NA ZIEMIĘ

W 1966 roku na frontowej ścianie nowoczesnego domu mieszkalnego zawieszono skromną tablicę „Instytut Badań Kosmicznych”. Zatrudnieni tu najwybitniejsi fachowcy wiedzy o Kosmosie wszystko, czego zdołała się do wiedzieć w swej historii ludzkość. Przy powitaniu powiedziano nam — jesteśmy w pełni do waszej dyspozycji. Wiedzieliśmy, że oznacza to najwyższe 3 godziny.

W idealnie wyciszonym salce siadam obok młodego, lekko już szpakowatego mężczyzny. Przy prezentacji okazuje się, że jest to członek — korespondent Akademii Nauk ZSRR, zastępca dyrektora Instytutu, Mikołaj Kardaszow. W kilkanaście minut później obok jego nazwiska donosimy — data urodzenia: 1932 rok. Kontynuowane z żelazną konsekwencją naukowe hobby — szukanie przy pomocy radiolokacji śladów życia i ewolucji na najbliższych planetach w Kosmosie. Bez zbędnych dowodów podobna mniej więcej data urodzenia mógłby mieć także przy nazwiskach wielkość naukowych pracowników tego instytutu.

Widać między młodą dziedziną nauki i twórczymi ją naukowcami stoi obecnie znak równości. Nie jest to równoznaczne, z tym, że między rówieśnikami łatwiej znaleźć wspólnie zrozumiały język. Jest jednak pewne, że istnieje on między polskimi i radzieckimi naukowcami.

Oczywiście rozmowa szybko schodzi na temat współpracy ZSRR i Polski w Kosmosie. Określenia tego nie używam przypadkowo. Niech nikogo nie szkodzi, ale np. geologia wkroczą już w Kosmos. Ekonomści obliczają, geolodzy potwierdzili: przyspieszenie o 5 proc. tempa poszukiwań złóż ropy naftowej i gazu daje — w skali rocznej — 2 miliardy rubli zysku. Załogi stacji orbitalnych „Salut 3” i „Salut 4” ze specjalną uwagą zwróciły zainstalowane na pokładzie kamery na półwysp Mangy-szłak. Wołynow i Złobow z orbity „Salut 5” fotografowali już pracujące na tym półwyspie wieże wydobywcze. Podczas drugiej ekspedycji na pokładzie stacji orbitalnej „Salut 4” kosmonauci Klimuk i Se wiałtanow utrwalili na taśmie filmowej około 5,6 milionów km kwadratowych terytorium

ZSRR. Według wstępnych jeszcze wówczas danych uzyskane informacje przyniosły efekt wartości 50 milionów rubli.

Jan Liman kierujący w instytucie całą działalnością powierzchni Ziemi rozciąga widzę dostrzegane jedynie w Kosmosie. Na dziesiątkach zdjęć wykonanych z pokładu stacji orbitalnych w różnych zakresach promieniowania świetlnego i podczerwieni dostrzegamy to, co dla najbardziej nawet spostrzegawczego człowieka jest niewidzialne. Na kolorowych zdjęciach ogromne przestrzenie rolniczych upraw. Przy wykorzystaniu techniki elektronicznej — badając intensywność barw można określić stan rozwoju roślin, stóień nasycenia wodą, prawidłowość, czy też błędność i ilość zastosowanych nawozów sztucznych itp. Okazuje się nawet, że minimalna zmiana ilości wydzielanego przez rośliny ciepła — dzięki promieniom podczerwieni — pozwala wykryć najwcześniejsze stadium powstawania chorób roślin. I aby zdumieniu nie było miary, bez trudu przekonują nas, że z Kosmosu można nawet łowić ryby. Dostrzegane tylko dla fachowców minimalne zmiany zabarwienia powierzchni oceanów umożliwiają lokalizację ławic ryb.

Nowa jakość wsparcia została także szybkością. Podczas 6-dniowego lotu „Sojuza 22” wykonano 13 tysięcy zdjęć. Tradycyjnymi metodami byłoby to po prostu niemożliwe. Kilka przykładów: jeśli podsumować wszystkie informacje przekazane z pokładu stacji orbitalnej „Salut 4” to powstałby górą książek wysokości 32-piętrowego gmachu. Prognozy hydrometeorologiczne sporządzane przy pomocy spłutników „Meteor” pozwalała rocznie zaoszczędzić 500—700 mln rubli. Kosmos staje się rosnącą gałęzią gospodarki.

Współpraca państw socjalistycznych realizowana w ramach programu „Interkosmos” jest teraz udziałem także Polski. Autorami kosmicznej dokumentacji fotograficznej naszego kraju będą kosmonauci i radziecki pułkownik Piotr Klimuk i kosmonauta polski major Mirosław Hermaszewski. Właśnie i po to „Sojuzem 30” połączyli się ze stacją „Salut 6”. Instytut Badań Kosmi-

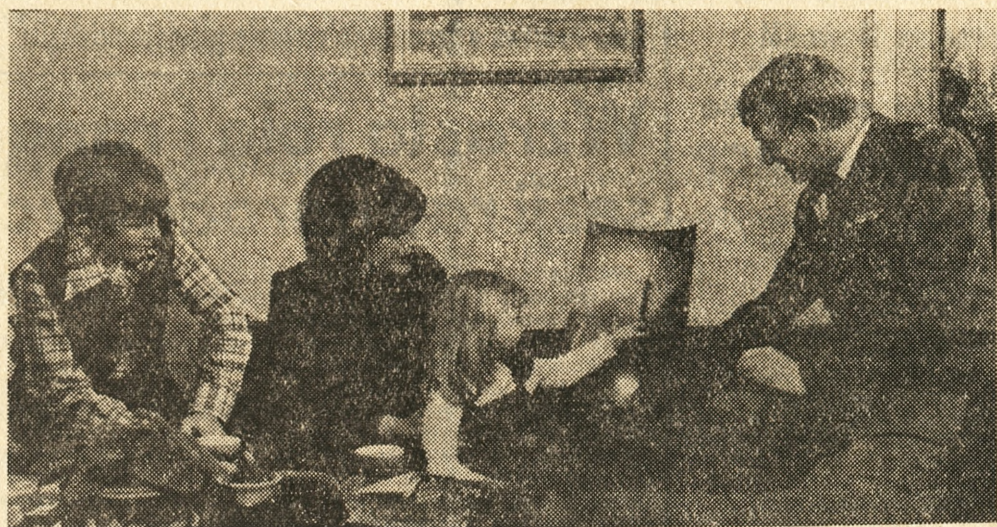
cznych udostępnił na okres lotu specjalny samolot — laboratorium. Zdjęcia z orbity po równane z robionymi w tym samym czasie fotografiami z samolotów i obserwacjami służby naziemnej umożliwiają polskim naukowcom znalezienie prawidłowego kodu rozszyfrowania informacji dostarczonych z Kosmosu.

Na pokładzie orbitalnej stacji Polak, major Mirosław Hermaszewski stanie się hutnikiem. Profesor Robert Gałazka wraz ze swoimi współpracownikami z Instytutu Fizyki przygotował eksperyment „Syrena”. W specjalnym piecu powstanie z odpowiednich komponentów stop trzech materiałów. W warunkach ziemskich uzyskanie jakościowo dobrego połączenia takich składników jest praktycznie niewykonalne. Rozwój współczesnej elektroniki zależy z kolei od ich istnienia.

Dotychczasowe loty udowodniły także, że w stanie nieważkości zmieniają się nie tylko możliwości materiałów, ale również ludzi. Frapujące gospodarcze korzyści podpowiadają zaś jednocześnie celowość dłuższego ich pobytu na wokółziemskich orbitach. Osiągnięcia polskiej medycyny zadecydowały o tym, że właśnie Polak wyposażony w naszą aparaturę — wykoną szereg niezwykle interesujących medycznych biologicznych eksperymentów.

Mimo licznych lotów nie jest jeszcze określona granica wytrzymałości ludzkiego organizmu w pozaziemskiej przestrzeni. Wszelstrosne badania, różnorodny program badań przygotowanych przez przedstawicieli naszej medycyny wzbogaci niewątpliwie zasób ogólnoludzkiej wiedzy także i w tej dziedzinie. Ci co byli w Kosmosie wiedzą, że ogromnym zmianom ulega reakcja ludzkiego organizmu na smak potraw. Nawet te same konserwy, które na ziemi są przy smaku tracą na odległych wysokościach swą atrakcyjność. Skonstruowane polskie urządzenie umożliwi być może wyjaśnienie także tej z pozoru nie najistotniejszej zagadki.

MACIEJ BIELECKI



Na zdjęciu: Mirosław Hermaszewski z rodziną.

CAF — fot. Zagoździński

Młci Kamila Hermaszewska — matka kosmonauty

Mój syn, po prostu Polak...

Na kosmodromie Bajkonur nie odliczono jeszcze startu „Sojuza 30”, kiedy odwiedziłem Kamilę Hermaszewską — matkę pierwszego polskiego kosmonauty.

Choć wiem, że wszystko jest związane z ostatnim guzik, a swój start Mirek poprzedził dwuletnim intensywnym i wszechstronnym przygotowaniem, to przecież zawsze istnieje ryzyko. Niepokoję się także o jednego z jedenastu wnuków, który właśnie zdaje egzamin na architekturę. Jest na ten kierunek wyjątkowo dużo kandydatów, a szansę do stania się na studia ma niewielu.

To podobnie jak z polskimi kosmonautami. Kandydatów było kilkudziesięciu, poleciał zaś jeden — pani syn, major Mirosław Hermaszewski. Jak zareagowała pani na tę wiadomość?

— Dzisiaj — po wielu miesiącach od tego momentu — oswoiłam się z myślą, że syn jest kosmonautą, ale wówczas — podobnie zachowywałaby się każda matka — bałam się o niego, nachodziły mnie różne go rodzaju wątpliwości. Muszę przyznać, że nawet mu ten lot odradzałam.

A siostry, bracia? — Mój najstarszy syn, Władysław, który jest generałem — pilotem, powiedział: — Mirka, mamo, spotkało wielkie wyróżnienie. I zażartował — a teraz nie będą mówić „major Mirosław Hermaszewski, brat generała”, tylko „generał — brat tego Hermaszewskiego — kosmonauty”.

Przez okres dwuletnich przygotowań syna do lotu na pokładzie „Sojuza 30” zapewne utrzymywała pani z nim bliski kontakt...

— Pisywaliśmy do siebie listy. Byłam także u niego przez miesiąc w Gwieźdym Miasieczku pod Moskwą, gdzie

mieszka z żoną Emilią, dwunastoletnim synem Mirosławem i trzyletnią córeczką Emilią. Wie pan, pojechałam do nich, bo jak w każdym domu babcia jest potrzebna: uszyłam synowej suknię, zajmowałam się dziećmi, nie stroniłam od kuchni.

Wspomniała pani, że syn jest ambitny. Co jeszcze o jego cechach charakteru może pani powiedzieć?

— Jest domatorem, troskliwym mężem i ojcem. Nie przy sparał mi nigdy większych kłopotów. Od dziecka pasjonował się lotnictwem i modelarstwem. Wiele na te tematy czytał. Często się zdarzało, iż pieniądze, które mu dala na drugie śniadanie, wydawał na „Skrzydlatą Polskę” i inne czasopisma o lotnictwie. Kiedy Gagarin poleciał w Kosmos, kupiliśmy radio. Mirek je instalował w mieszkaniu, a potem trudno go było od aparatu odpędzić. Był bardzo przejęty lotem pierwszego człowieka w Kosmos. A w ogóle miłość do lotnictwa zaszczerpił mu starszy brat Władysław, który jest lotnikiem. Mirkowi bardzo imponowało, kiedy Władek nadlatywał nad podwrocławski Wołów, gdzie mieszkaliśmy i wykonywał jakąś ewolucję w powietrzu.

W szkole z synem też nie było problemów. No, może w liceum przez krótki okres nie co się zaniedbał, poświęcając zbyt dużo czasu modelarstwu, ale już przed maturą był wyróżniającym się uczniem. Dęblińską szkołę pilotów ukończył w 1964 roku jako prymus. Odbił także studia w Akademii Sztaby Generalnej. Jednostka, którą Mirek dowodził przed zakwalifikowaniem go na kosmonautę, otrzymała od Ministra Obrony Narodowej odznakę: „Za osiągnięcia w służbie wojskowej”. A w ogóle to sądzę, że

mój syn jest zwykłym, wspólnym młodym Polakiem, który rósł, dojrzewał i mężczyzna, podobnie jak jego rówieśnicy, wraz ze swoim krajem, ze swoją Ojczyzną.

Mam ich siedmioro: trzech synów — wszyscy służą w wojsku — i cztery córki. Dwie są nauczycielkami, jedna urzędniczką i jedna laborantką. Jestem dumna z tego, że dzieci moje mają co najmniej maturę, a niektóre ukończyły także wyższe studia.

Mój mąż mówił, że siedmioro dzieci to w sam raz. Nie było jednak łatwo je wychować samotnej kobiecie. Męża zastrzelili faszyci podczas drugiej wojny światowej. Miał 43 lata. Dziś z perspektywy czasu wiem, że drzewo tego nie wytrzyma, co potrafi wytrzymać człowiek. Zresztą podobne przeżycia wojenne miałam nie tylko ja, ale tysiące polskich rodzin.

Jest pani matką kosmonauty, matką człowieka, który przejdzie do historii jako pierwszy Polak w Kosmosie. W jakiej mierze jest to rekonpensatą za trudy życia?

— Aby na to pytanie odpowiedzieć, potrzeba mi co najmniej kilku miesięcy na oswojenie się z tym wydarzeniem. Uczucie dumy na pewno, ale to nie wszystko...

Cały czas mówiliśmy o synu. A może więc teraz kilka słów o sobie?

— Lubię cyferki. Lubię po prostu liczyć i swój zawód — inwentaryzator. Nie od razu nią jednak zostałam. Najpierw pracowałam w sklepie, potem w gastronomii i w biurze, przepracowałam też inwentaryzację. Było to w Wołowie, gdzie dotąd mieszkam z córką, zięciem i ich dzieckiem w dwupokojowym mieszkaniu.

Rozmawiał

MARCEK REGEL

Kosmos pracuje i Kosmos zwraca

Profesor Ary Sternfeld, sieradzianin, jeden z najwybitniejszych przedstawicieli astronautyki, oświadczył półtora roku temu, że mimo zaawansowanego wieku nadal nie ustaje w pracy, a teraz rozwiązuje problemy lotów wokółsłonecznych oraz problemy pięciokrotnego skrócenia czasu wyprawy na Marsa i Wenus. Znajac dotychczasowe dzieło profesora Sternfelda, można sądzić, że problemy te będą rozwiązane z sukcesem, a prace te nie zostaną odtóżone do szuflady. Dotychczas bowiem tak się składało, że profesor wynikami swoich prac nie tylko wyprzedzał znacznie czas, ale rozwiązywał te problemy, które następnie były realizowane. W roku 1932 profesor Sternfeld obliczył przykładowo parametry dla „orbity statku kosmicznego podając, że w sławnej swojej książce „Wstęp do kosmonautyki”. Z obliczeń wynikało, że średnica orbity winna wynosić 13 157 km, a czas obiegu statku 88,42 minuty. Po przeszło trzydziestu latach obliczenia te w stopniu minimalnym zostały skorygowane. Średnica dla „Wostoka-2” wynosiła 13 149 km, a czas obiegu po orbicie 88,6 minuty.

Wspominam tę, dziś przecież już ciekawostkę, nie z powodu jej smaku. Wspominam,

bo Kosmos może najpełniej potwierdzić, że nawet prawdę podobne jest możliwe!

Człowiek od zarania chciał opuścić ziemię, a symbolem tego odwiecznego pragnienia był Ikar. Dopiero teraz może, chociaż należy przypomnieć, że w czasach niedalekich — czyli w latach dwudziestych i trzydziestych — naukowe zajmowanie się Kosmosem było narażone na zarzut środowiska o uprawianiu pseudonauki. Kosmos jeszcze tak niedawno, jeszcze w naszym pokoleniu, należał do obszarów zarezerwowanych dla fantazji naukowej.

W czasie krótszym niż pół wieku stał się wielkim warsztatem pracy człowieka.

Człowiek już nie bywa w Kosmosie, ale wyprawia się w Kosmos, żeby tam pracować. Żeby pracować dla spraw ziemskich, dla spraw ludzkich, dla przyspieszenia rozwoju ziemskiej cywilizacji naukowej.

4 października 1977 roku obchodziliśmy 20-lecie ery kosmicznej. Zaczęła się ona bowiem w nocy z 4 na 5 października 1957 roku o godzinie

24 z minutami. Radio Moskwa przerwało nadawanie muzyki, ogłaszając komunikat TASS, który brzmiał: Związek Radziecki umieścił na orbicie okołoziemskiej sztuczny satelitę.

Na całym świecie zaczął się wielki run na lornetki, na różnego typu teleskopy.

Ludzie chcieli zobaczyć na własne oczy tę wędrującą po niebie iskierkę; tego świeższcza ćwierkającego całemu światu otwarcie nowej ery.

Niedługo przyszedł lot Gagarina, wyjście w otwarty Kosmos Leonowa, zdobycie Księżyca przez Armstronga i Aldrina, wspólny lot „Sojuz” i „Apollo”, lądowanie stacji automatycznych na Marsie i Wenus. Do końca 1976 roku sam tylko Związek Radziecki wysłał ponad 1000 różnych aparatów, 16 marca 1978 roku wszedł na orbitę tysięczny satelita z serii „Kosmos”. Już ponad 40 kosmonautów radzieckich przebywało w Kosmosie — w tym niektórzy nawet trzykrotnie.

Ale to dopiero początek. Wydarzenia w Kosmosie są skoczyły nas — zwykłych zjadaczy chleba — tak dalece, że

wiadomość o nowych pracach prof. Sternfelda nad lotami wokółsłonecznymi jak też i każde inne wydarzenie jesteśmy gotowi replikować odruchowo: „A po co nam to, jeszcze nas tam nie było! Mało to mamy spraw na ziemi!” Właśnie każdy z nas — tych zwykłych zjadaczy chleba — nie nadają za wydarzeniami w Kosmosie, a w związku z tym nie bardzo się może polapać o co chodzi, co się tam robi, dla jakich celów, z jakimi intencjami i co człowiek ma z tego konkretnego.

Myślę, że istnieje nawet jakby powszechne podejrzenie, że wyprawy w Kosmos są — z jednej strony — ciągle tylko przygodą nielicznych, że są wielce prestiżową przygodą. Myślę, że z drugiej strony istnieje podejrzenie, iż rozmach tego szturmu dyktują konieczności wojskowe.

Żeby jednak dobrze zrozumieć istotę, sens i znaczenie tego szturmu trzeba przede wszystkim zrozumieć istotę, stan i perspektywę naszej cywilizacji.

Bez szturmu kosmicznego

nasza współczesna cywilizacja nie miałaby przede wszystkim wielkiego swojego zaplecza na przyszłość. Kosmonauta G. Biegiegowy mówi: — Ludzkość uzyskała możliwość niewiązania swego istnienia wyłącznie z materiałami organicznymi i zasobami energetycznymi swej planety, a Kosmos być może podpowie jak rozpaść na Ziemi płomień kontrolowanej reakcji termojądrowej, która uwolniłaby ludzkość od perspektywy głodu energetycznego.

W pierwszej zatem kolejności Kosmos służyć nie ma rzeniami, ale już realną perspektywą eksploatacji nowych bogactw.

Także Kosmos służy w sposób bardzo konkretny, bo już nawet spłaty te liczone są w pieniądzu. Same satelity meteorologiczne przyniosły rocznie miliardowe korzyści, nie licząc zysków jakie dają ostrzeżenia przed huraganami i tajfunami. Wymerne są korzyści z satelitów łączności, z satelitów telewizyjnych. Sztuczne satelity służą już nawigacji morskiej, astronomii, rybołówstwu, kartografii, geologii i badaniom złóż natural-

nych, oceanografii, ochronie środowiska. Sztuczne satelity krążą wokół Ziemi — jeżeli tak można powiedzieć — na straży pokoju, kontrolując także ruchy wojsk, kontrolując również wypełnianie przez państwa decyzji o ograniczeniu zbrojeń. Zupełnie realnie rysuje się kwestia budowy satelitarnych elektrowni słonecznych i satelitarnych przekazywników energii.

Szturm Kosmosu zwraca się szalonym przyspieszeniem rozwoju nauk ścisłych łącznie nawet z medycyną i psychologią.

Szturm Kosmosu — jak to ujął prof. dr St. Piotrowski, przewodniczący Komitetu d. s. Pokojowego Wykorzystania Przestrzeni Kosmicznej PAN — pozwolił spojrzeć na planetę Ziemię dokładniej, gdyż znad Ziemi. Szturm Kosmosu pozwolił wnikliwiej zajrzeć w wielkie przestrzenie międzyplanetarne dzięki temu również, że z Kosmosu widać dalej i wyraźniej.

Możemy się tylko cieszyć, że to naszemu pokoleniu przypadło w udziale zdobywać Kosmos dla ludzkości, i że my jesteśmy tym pokoleniem w długich dziejach gatunku, które Kosmos przekształca w integralną część środowiska działalności ludzkiej.

JERZY KOCHAŃSKI

Łączna moc 10 mln KM

Silniki okrętowe ze znakiem „HCP”

W 1958 r. w Zakładach Przemysłu Metalowego „H. Cegielski” w Poznaniu wykonano pierwszy w naszym kraju silnik okrętowy, przeznaczony do głównego napędu statków; jeszcze w br. w 20 lat po rozpoczęciu tej nowej, technicznie skomplikowanej galeji wytwórczości, poznańskie zakłady opuści kolejny silnik główny, w którym zawarty będzie już 10 milionów „koń mechaniczny”.

O dynamice wzrostu produkcji tych wielkich motorów spalinywych świadczą wymownie następujące liczby: jeśli pierwszy milion „kon mechanicznych” załoga „HCP” wykonała w ciągu 8 lat, to już szósty w okresie 16 miesięcy, a ostatni — w ciągu roku.

Obecnie zakłady „Cegielskie go”, wspólnie z innymi producentami wysokoprężnych silników okrętowych, zaspokajają w całości zapotrzebowanie na szego przemysłu okrętowego na takie podstawowe elementy wyposażenia silowni statków jak silniki okrętowe napędu głównego, silniki pomocnicze (agregatowe) i sprężarki powietrza.

Udział „HCP” w dostawach silników napędu głównego dla przemysłu stoczniowego wynosi 80 procent, a silników pomocniczych i sprężarek — 100 procent. (PAP)

Rada Państwa o terenowym systemie przedstawicielskim

Wzrasta rola i ranga sesji rad narodowych

Według oceny Rady Państwa, nastąpił dalszy wyraźny wzrost sprawności funkcjonowania terenowego systemu przedstawicielskiego. Wzrosła rola i ranga sesji rad narodowych. Odbijają się one częściej niż w pierwszym okresie po reformie, są lepiej przygotowane organizacyjnie, wzrosła aktywność radnych w obradach, bardziej wszechstronna jest tematyka, zwiększyła się skuteczność rozstrzygnięcia włączonych zadań i spraw.

W 1977 r. wszystkie rady na rodowe odbyły o 9,5 procenta sesji więcej niż w roku 1976, w tym rady stopnia podstawowego — o 9 procent. W ubiegłym roku nastąpiło też dalsze zwiększenie ilości sesji: rady gminne odbyły 7816 sesji (w 1976 r. — 7192), a wspólne rady miast i gmin — 3080 (w 1976 r. — 2534).

Obserwuje się systematyczne doskonalenie systemu prac związanych z planowaniem działalności rad wojewódzkich i rad stopnia podstawowego. Zapewniono lepszą koordynację planu pracy rad i jej organów. Upowszechniła się praktyka konsultowania z organizacjami społecznymi, politycznymi i samorządowymi planowanych zadań i sposobów ich realizacji. W ten sposób plany prac rad coraz pełniej odzwierciedlają najważniejsze

zadania i potrzeby społeczno-gospodarcze poszczególnych terenów.

Rada Państwa stwierdziła, że poszerzony został zarówno zasięg konsultacji jak i zakres konsultowanych problemów, a wyniki społecznej debaty służą lepszej realizacji podejmowanych zadań, ich wzbogacaniu i — w razie potrzeby — słusznej korekcie. Nie jest to jednak jeszcze zasada powszechnie stosowana. Wskazano na jest dalsza pomoc radom w tym zakresie ze strony ogniw wojewódzkich i popularyzowanie sprawdzonych już doświadczeń. W działalności rad narodowych należy nadal poszerzać kontakty radnych z wyborcami. Służyć temu powinny wszystkie organizowane zebrania i spotkania, w szczególności zebrania wiejskie, organizacje spółdzielczych kółek rolniczych, organów samorządu mieszkańców miast a także posiedzenia komitetów FJN, zebrania w zakładach pracy itp.

Doświadczenia prac w 1977 roku i tegoroczna realizacja zamierzeń potwierdzają, że w działalności rad narodowych w sposób priorytetowy potraktowane zostały zadania wyrażające z ogólnospołecznych kierunków rozwoju kraju i pierwszoplanowych potrzeb lokalnych. (PAP)

Wystąpienie H. Jarosza w Komitecie ONZ

28 bm. na uroczystym posiedzeniu komitetu ONZ d.s. pokojowego wykorzystania przestrzeni kosmicznej wygłosił przemówienie stały przedstawiciel PRL w ONZ, przewodniczący delegacji polskiej na XXI sesję komitetu, amb. Henryk Jaroszek.

Dla nas Polaków — stwierdził mówca — zaangażowanych w pokojowy wysiłek zabezpieczenia szczęśliwego życia narodu polskiego i przyszłych jego pokoleń, ten pierwszy lot w Kosmos jest symbolem tego wysiłku oraz zawsze trwałej żywności narodu polskiego. Wydarzenie to łączy w sobie pięć wieków historii między czasami Kopernika, który „wstrzymał słońce, ruszył ziemię”, a socjalistyczną Polską dnia dzisiejszego.

Mówca podkreślił, że lot statku „Sojuz-30” jest kolejnym wkładem na rzecz pokojowego badania przestrzeni kosmicznej. Stanowi on wyraz konsekwentnego stanowiska Polski i wszystkich pozostałych państw wspólnoty socjalistycznej, które od początku ery kosmicznej wypowiadają się konsekwentnie za wykorzystaniem Kosmosu wyłącznie dla celów pokojowych i umacniania bezpieczeństwa międzynarodowego.

Znamienną cechą naszych czasów jest fakt, że spośród 4 narodów, które dotychczas wysłały swych przedstawicieli w przestrzeń kosmiczną, aż trzy to narody krajów socjalistycznych — Związku Radzieckiego, Czechosłowacji i Polski.

Przedstawiciel Polski serdecznie pogratulował delegacji Związku Radzieckiego z okazji kolejnego wielkiego sukcesu w przestrzeni kosmicznej, której częścią składową stał się udział Polski. (PAP)

„Mały Lotek”

LOSOWANIE I

12, 15, 25, 31, 35

LOSOWANIE II

9, 11, 13, 29, 34

Końcówka banderoli 9619

„Express-Lotek”

6, 14, 31, 35, 38

Wietnamsko-chińskie spotkania w Hanoi

W Hanoi opublikowano komunikat o przebiegu rozmów przedstawicieli Wydziału Konsularnego MSZ SRW z przedstawicielem Ambasady ChRL w Hanoi w sprawie wyjazdu do Chin osób pochodzenia chińskiego, które zgłosiły chęć opuszczenia Wietnamu.

Po siedmiu spotkaniach przedstawicieli Chin i Wietnamu problemu nie rozwiązano. Przedstawiciel wietnamskiego MSZ podkreślił, że strona chińska wyraźnie stara się przeciągać rozmowy. (PAP)

Przygotowania do rozmów szefów dyplomacji ZSRR i USA

W Waszyngtonie od szeregu dni mówi się o przygotowaniach do kolejnego radziecko-amerykańskiego spotkania na szczeblu ministrów spraw zagranicznych. We wtorek potwierdził tę wiadomość rzecznik Departamentu Stanu informując, że właśnie w tym dniu odbyła się kolejna rozmowa sekretarza stanu Vancera z ambasadorem Związku Radzieckiego w Stanach Zjednoczonych Dobryninem. Głównym tematem rozmów były właśnie przygotowania do kolejnego spotkania Vance — Gromyko.

Rzecznik nie potrafił jeszcze podać terminu i miej-

scia spotkania ministrów spraw zagranicznych ZSRR i USA, ale w stolicy Stanów Zjednoczonych w kołach obserwatorów przypuszcza się, że do spotkania dojdzie w pierwszej połowie lipca w jednej ze stolic europejskich, być może w Szwajcarii. Tematem spotkania będą przede wszystkim rokowania w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych — SALT.

Rzecznik Departamentu Stanu dodał, że przygotowywane spotkanie szefów dyplomacji obu państw będzie kolejnym krokiem naprzód w przebiegu tych rokowań. (PAP)

Od 1 do 6 lipca

Doroczny spis rolny

W dniach 1 — 6 lipca br. odbędzie się we wszystkich gospodarstwach rolnych w kraju doroczny spis rolny. Około 77 000 rachmistrzów spisowych zbierze informacje dotyczące użytkowania gruntów i powierzchni zasiewów oraz stanu pogłowia zwierząt gospodarskich.

Wyniki spisu zobrazują obecną sytuację i tendencje rozwojowe w rolnictwie, zarówno w produkcji roślinnej jak i zwierzęcej. Zgromadzone tą drogą materiały stanowią ważną pomoc w podejmowaniu decyzji gospodarczych oraz przy planowaniu i ocenie potrzeb rolnictwa, co w konsekwencji przyczyni się do dalszego wzrostu towarowej produkcji rolnej. (PAP)

SPORT-SPORT

Z żużlowych torów

Żużlowcy gorzowskiej Stali już po raz piąty zdobyli tytuł mistrza Polski w jeździe parali. Na torze Stadionu Śląskiego w Chorzowie reprezentacyjny duet Edward Jancarz — Bolesław Proch triumfował z dorobkiem 28 punktów. Świetnie spisała się para leszczyńskiej Unii Mariusz Okoniewski — Bernard Jader, która wywalczyła tytuł wicemistrzowski zdobywając 23 punkty. Brązowy medal przypadł duetowi wrocławskiej Sparty — 20 pkt. W pojedynku z gorzowanami lider leszczyńskiego zespołu — M. Okoniewski miał groźny upadek, po którym został wycofany z imprezy i Jader ukończył konkurencję samotnie.

Do wielkiej sensacji doszło na torze w Manchesterze (Anglia), gdzie rozegrano półfinał drużynowy mistrzostw świata. Jej autorami byli rewelacyjni Duńczy, którzy wyeliminowali utytułowanych Szwedów. Po pasjonującej walce zwyciężyli obrońcy tytułu Anglii przed Danią. Znakomity Ole Olsen doczekał się godnych następców.

Po emocjach chorzowskiego — tak niepomysłowego dla reprezentantów Polski — finału mistrzostw świata par — kibice „czarnego sportu” z niepokojem oczekiwać będą wiadomości z Praż. 1 lipca br. na słynnym „Markecie” rozegrany zostanie finał kontynentalny IMS. 16 zawodników — 5 żużlowców CSRS i Polscy, 3 zawodników RFN i po 1 reprezentancie Węgier, ZSRR i Włoch — walczyć będzie o awans do finału światowego w Londynie (2. IX br.). Do decydującej batalii zakwalifikuje się tylko pięciu najlepszych. Czy będzie wśród nich reprezentant Polski?

Barw narodowych w Pradze bronić będą: Marek Cieślak, Ryszard Fabiszewski, Bolesław Proch, Piotr Pysny i Jerzy Rembas. Rezerwowym jest mistrz Polski — Bogusław Nowak.

Żużlowcy leszczyńskiej Unii bez trudu awansowali do finału Pucharu Polski, gdzie ich przeciwnikami w walce o to cenne trofeum będą zespoły: Falubaz Z. Góra, Motor Lublin i Wybrzeże Gdańsk. W najbliższą sobotę (1 lipca) drużyny te spotkają się w Zielonej Górze, a w niedzielę o godz. 17 na torze w Lesznie.

Z okazji inauguracji I ogólnopolskich igrzysk sportowo-rekreacyjnych pracowników gospodarki żywnościowej, odbył się w Zielonej Górze międzynarodowy turniej. Zwyciężył reprezentant leszczyńskiej Unii — Bernard Jader, który wygrał wszystkie wyścigi i zgromadził 15 pkt. Drugie miejsce zajął Józef Minarik (AMK Slany) — 13 pkt., a trzecie — Zbigniew Filipiak (Falubaz Z. Góra) — 11 pkt.

W Gnieźnie na torze tamtejszego Startu rozegrano ćwierćfinał młodzieżowych IMP. Zwyciężył reprezentant Wybrzeża Gdańsk Andrzej Marynowski, który wyprzedził zawodnika leszczyńskiej Unii — Ryszarda Buśkiewicza. Leszczynianin, przypominający sylwetką słynnego angielskiego nastolatka Michaela Lee, poczynił spore postępy i spisałe się w tegorocznym sezonie znakomicie. Do półfinałów zakwalifikowali się także jego koledzy klubowi: Stanisław Turek i Roman Jankowski. (JP)

Nowy podział II ligi piłkarskiej

Wydział Ligi Polskiej Związku Piłki Nożnej ustalił nowy podział II ligi piłkarskiej na grupy.

W grupie I grać będą: zeszlarczyński I-ligowiec Zawisza Bydgoszcz oraz: Lechia i Stoczniowiec Gdańsk, Bałtyk Gdynia, Górnik i Zagłębie Wałbrzych, Olimpia i Warta Poznań, Gwardia Koszalin, Małapanew Ożimek, Gopłania I-ligowiec, Stilon Gorzów, Za-

głębie Lubin, ROW Rybnik, Piast Gliwice i Moto Jelcz.

W grupie II znalazły się: zeszlarczyński I-ligowiec Górnik Zabrze oraz Polonia Warszawa, Avia Świdnik, Motor Lublin, Resovia, GKS Tychy, Wisłoka Debica, Stal Stalowa Wola, Siarka Tarnobrzeg, Star Starachowice, Radomiak, Cracovia, Ursus, Raków Częstochowa, Concordia Piotrków i Błękitni Kielce.

Wojciech Fibak awansował do II rundy Wimbledonu

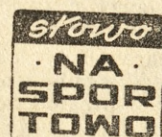
W drugim dniu tenisowych mistrzostw Wimbledonu, znów zanotowano niespodziankę. Po rozstawionym z numerem 10 Dicku Stocktonie, we wtorek odpadł z turnieju drugi zawodnik — Amerykanin John McEnroe, rozstawiony na 11 pozycji.

Przegrał on w pięciu setach ze swym rodakiem Erikim van Dillenem. Dillen pokonał McEnroa 7:5, 8:9, 6:4, 6:3. Natomiast Wojciech Fibak awansował do II rundy mistrzostw Wimbledonu, wygrywając z Argentczykiem Jose Clercem 6:3, 7:5, 7:5. (PAP)

Czwarte miejsce polskiej pary brydżowej

Duży sukces odniosła polska para Łukasz Lebiada i Andrzej Wilkosz na trwającej w Nowym Orleanie olimpiadzie w brydżu sportowym. W zakończonych rozgrywkach par Polacy zajęli bardzo wysokie czwarte miejsce, będąc o przyślowy krok od medalu. Pierwsze miejsce zajęli Brazy-

lijczycy Marcelo Branco i Gabino Cintra, którzy byli już olimpijskimi mistrzami w 1976 roku, wyprzedzając rewelację obecnych rozgrywek, kanadyjską parę Eric Kokish — Peter Nagy. Brązowy medal przypadł parze amerykańskiej Roger Bates — John Mohan. (PAP)



„Mundral”

Niosące się teraz echem po świecie argentyńskie tango z piłką nożną zajmowało i u nas miliony kibiców przez niejedną noc. Rozpalało emocje, gasiło nadzieje, pobudzało słowotwórczą pomysłowość sprawozdawców i komentatorów. Znawcy „alchemii futbolu” prześcigali się w upowszechnianiu barwnych określeń, czerpanych z wielu sportowych i naukowych dziedzin.

Mamy więc już nie tylko „futbol totalny”, lecz i — „wyrozumowany”, kiedy to (nudne, niestety) mecze porównuje się do partii szachów. Są też i „bokserskie” pojedynki między bramkami: gra „z kontrą”, li czenie na to, że „przeciwnik się odkryje”. W wojennej terminologii opisywano „obstrzały bramki” i „kanonady” (ach, te dwie fatalne minuty meczu Polska — Brazylia!). Z medycyny zaś skojarzeń weszło do piłkarskiego języka czasownik „operować” („Deyna świetnie operuje w głębi pola”; „to była znakomita operacja”). Konfrontowano style gry oraz „szkoty” (afrykańską, europejską, latyno-amerykańską), typowano „jednostki gwiazd”, czekano na „króla strzelców”, leczono żółte i czerwone kartki, którymi sędziowie karali za „ostre wchodzenie w przeciwnika” (to, że zawodnicy „kryli każdy swego”, nie było karane). Po niepowodzeniach w meczach, które były „grą o wszystko” przepowiadano „żałobę narodową”. Szczyty ekspresji osiągnęli dziennikarze z kraju tulipanów, obwieszczając, że „Kempes stał się katem holenderskiego zespołu”.

Długo jeszcze „mundialki” ubarwiać będą sportową mowę. Ci, co znają sport tylko ze słyszenia przekreślili nawet i to słowo, które zna cały świat. Mówili: „mundral”, lecz co i kogo mieli na myśli...

KOS

„Die Welt” odwraca uwagę od problemu zbrodni hitlerowskich

Czołowy organ koncernu Springera, dziennik „Die Welt” powrócił ostatnio do skompromitowanej sprawy rzekomych „polskich okrucieństw” w obozie przejściowym dla wysiedlonych Niemców w Łambinowicach.

Informując o zakończeniu śledztwa przez prokuraturę w Jagen i przesłuchaniu przez nią ponad 100 świadków, dziennik przypomina inspirowane przez odwetowców oskarżenia o zbrodniach Polaków na Niemczech.

W związku z tym dziennikarz PAP pisze: trudno uniknąć wrażenia, że ta kontynuacja osławionej antypolskiej prowokacji jest kolejną próbą odwrócenia uwagi od problemu zbrodni hitlerowskich i karnania ich sprawców. Następuje ona w czasie, gdy zdemaskowanie b. zastępcy komendanta obozu zagłady w Sobiborze Gustava Wagnera przypominało hitlerowskie ludobójstwo w Polsce opinii światowej, zaniepokojonej od

dłuższego czasu rozszerzaniem się w RFN tzw. Hitlerwelle. Warto więc raz jeszcze stwierdzić — czym były Łambinowice. Dla żołnierzy koalicji antyhitlerowskiej stały się one symbolem hitlerowskich zbrodni na jeńcach wojennych różnych narodowości. W 1939 r. przeszło przez obóz jeńców w Łambinowicach ponad 40 000 jeńców polskich, a także wiele osób cywilnych.

W latach późniejszych osadzeni tu byli także jeńcy radzieccy oraz Brytyjcy, Francuzi, Grecy, Belgijcy, Włochy. Podlegający dowództwu Wehrmachtu obóz w Łambinowicach stał się miejscem kaźni. W masowych grobach na jego terenie odkryto po wojnie zwłoki przeszło 40 000 ofiar, głównie jeńców radzieckich. Ponad 60 000 jeńców poniosło śmierć w przeszło tysiącach komandach robotniczych w gospodarce III Rzeszy. Odpowiedzialni za te zbrodnie oficerowie Wehrmachtu nie ponieśli dotychczas kary ani nie wszczęto przeciwko nim w RFN śledztwa. (PAP)

DO HODOWCÓW KRÓLIKÓW!

Miejski Zakład Weterynarii w Poznaniu
ZAWIADAMIA O PRZEPROWADZANYCH
OCHRONNYCH SZCZEPIENIACH KRÓLIKÓW
PRZECIW MYKSOMATOZIE.

Zgłoszenia przyjmuje Miejska Lecznica dla Zwierząt Po-
znań, ul. Grunwaldzka 248. Telefon 983 lub 67-44-38 — co-
dziennie w godzinach od 8—15.

1602-K1

Praca

Przyjmie malarzy i uc-
niów. Mirosław Muliński.
Wielka 13 m. 6a, godz. 16
—19. 59701g

Potrzebna starsza osoba (3
godziny dziennie) do lek-
kich prac domowych. Zelo
życia: Mylna 60 m. 4 (Je-
zyce) godz. 17—20. 59945g

Nauka

Tańców towarzyskich wy-
ucza Adela Szczurkówna.
Poznań, al. Marcińskowa
skiego 2a parter. 58708g

Kupno

Kupię aparat fotograficz-
ny Werra 4 lub 5. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 59276g.

Sprzedaż

Sprzedam wentylator osio-
wy 13000 m³ powietrza na
godzinę, fabrycznie nowy.
Oferty — „Prasa”. Grun-
waldzka 19 dla 59277g.

Ukorzenie sadzonki
chryzantem sprzedam.
Szczepańska, Starolecka
168. 59053g

Sprzedam szopę budowlaną
— 21 m². Tel. 559-47.
61262g

Kombajn Vistula, sprze-
dam. Antoni Wac, Legni-
ca, tel. 263-63. 860p

Wózki dziecięce „składaki
leżakowe” i laskowe
(parasole), najnowsze mo-
dele, poleca Wytwórnia
Wózków Dziecięcych. Z.
Janke, Poznań, Dąbrow-
skiego 88, tel. 406-23.
61161g

Sprzedam kopaczkę ciągnikową
do ziemniaków, mało
używaną. Antoni No-
wak, 64-423 Lubosz.
861p

Sprzedam saksofon tenor
„Klasik”. Poznań, telefon
741-15. 60051g

**Dyrekcja
Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa
Energetyki Ciepłej w Poznaniu**
ul. Krauthofera 10

ZAWIADAMIA,
że w dniu 30 czerwca 1978 roku
DOKONA WYPŁATY NAGRÓD

z funduszy zakładowego dla pracowników
sezonowych za sezon ogrzewczy 1977/1978.
Ewentualne reklamacje należy składać
w terminie do dnia 20 lipca 78 r. w Zarzą-
dzie Przedsiębiorstwa przy ul. Krauthofe-
ra 10.

Wszyscy zainteresowani pracownicy
zgłoszą się po odbiór nagród w swoich
miejscach zatrudnienia. 2135-K1

Kanarki różnokolorowe,
klatki, regaty, wyloty, pta-
ki egzotyczne, skrzypce,
futeraty — sprzedam. Ul.
Szyszkińskiego 5 m. 4.
Tel. 67-51-16. 60195g

Garaż sprzedam. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 60201g.

Nowa maszynę do szycia
„Lucznik”, sprzedam. Tel.
67-29-96, po godz. 16.
60259g

Oddam w dobre ręce jed-
norodzinnego psa wilka sy-
beryjskiego. Tel. 518-69.
60295g

Samochody

Samochód Żuk, sprzedam.
Walcz, tel. 32-13, po godz.
16. 866p

Volkswagena 1200 sprze-
dam. Tel. 69-54-05. 61360g

Okazyjnie sprzedam Syre-
ne 105 rocznik 1978, tel.
643-97 po godz. 16 Kaczma-
rek, Głogowska 38 m. 17.
61340g

Sprzedam Warszawę 223,
górnosaworowa, rok pro-
dukcji lipiec 1973, san bar-
dzo dobry, Miętkowski,
Czempin, tel. 515. 59949g

Syręnę 101, sprzedam.
Grzeszkowski, aleja Wiel-
kopolska 67 m. 4. 60021g

Sprzedam Fiata 125p, 1500,
zakup grudzień 1974. Gro-
dzisk Wlkp., ul. Słowac-
kiego 45. 60061g

Sprzedam Fiata 125p, rok
1969, po remoncie. Strzał-
kowo, ul. Gen. Sikorskie-
go 39, woj. konińskie.
60067g

Nieruchomości

Sprzedam dom jednorod-
ziny z zabudowaniem
gospodarczym w Bojano-
wie. Zgłoszenia: Dobecka,
64-100 Leszno, Grunwaldz-
ka 73 m. 1. 60564g

Dom jednorodzinny, sprze-
dam. Ostrów Wlkp., ulica
Pułk. Nulla 17. 871p

Willę komfortową z wszel-
kimi wygodami, garażem,
ogrodem 1200 m² — sprze-
dam. Poznań - Przeźmie-
rowo, ul. Graniczna 1a.
61266g

Kupię domek jednorodzin-
ny, wyliczony, najchętniej
parterowy na Grun-
waldzie lub Solcu. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka
19, dla 61342g.

Dom jednorodzinny do za-
mieszkania lub w stanie
surowym wszędzie do
nadbudowy w Poznaniu
kupię zaraz, położenie obo-
jętne. Oferty „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dla 60754g.

Dom do zamieszkania lub
rozpoczęcia budowa we
Franowie lub Szczepanku
wie kupię zaraz. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19,
dla 60755g.

Różne

Czyszczenie kożuchów, pia-
szy, kurtek zamkowych,
farbowanie — skórzanych
przedmiotów z 27 Grudnia
5, czasowo na ulicę Za-
kret 5 m. 2 — Rewako-
wicz. 61000g

Anteny telewizyjne, UKF
instaluje WUSP, tel.
67-90-04, godz. 10—12, Anio-
la. 58890g

„Lingwista - Oświata” w
Warszawie posiada jesz-
cze wolne miejsca na
wczasach językowych dla
dorosłych oraz kolonijach
młodzieżowo - dziecięcych
organizowanych w atrak-
cyjnych miejscowościach
w okresie sierpień — sier-
pień. Informacje i zgłosze-
nia: Warszawa, ul. Śnia-
deckich 18, tel. 23-61-73,
23-92-28, 21-49-57. 2280-K1

Matrymonialne

Samotni! Dyskretnie i kul-
turalnie nawiązanie znajo-
mości zapewnia Biuro
Matrymonialne „Jutrzen-
ka”, 81-963 Gdynia 1, ul.
Migalska 35, skrytka pocztowa
105. Informacja 10
zł w znaczkach pocztowych.
61-K2

**ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH
POZNAŃSKIEJ FABRYKI ŁOŻYSK TOCZNYCH**
w Poznaniu, ul. Krańcowa 9

PRZYJMUJE NA NOWY ROK SZKOLNY

KANDYDATÓW

do ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ

o specjalności:

- ◆ TOKARZ dziewczęta i chłopców
- ◆ SZLIFIERZ dziewczęta i chłopców
- ◆ MECHANIK maszyn i urządzeń przemysłowych chłopców

◆ ELEKTROMECHANIK dziewczęta i chłopców
NAUKA TRWA TRZY LATA.

do LICEUM ZAWODOWEGO

o specjalności:

- ◆ MECHANIK obróbki skrawaniem

NAUKA TRWA CZTERY LATA.

Do liceum przyjmowani są chłopcy i dziewczęta, wyróż-
niający się w nauce.

Kandydaci winni złożyć w sekretariacie szkoły następują-
ce dokumenty.

1. Podanie z życiorysem.
2. Świadectwo ukończenia szkoły podstawowej.
2. Odpis aktu urodzenia, lub dowód osobisty matki do wglądu.
4. Pięć fotografii.
5. Szkolne świadectwo zdrowia z kartą szczepień.

Wszystkim absolwentom zapewnia się zatrudnienie w Po-
znańskiej Fabryce Łożysk Tocznych, a absolwentom ZSZ
możliwość dalszej nauki w 3-letnim Technikum Mechanicz-
nym dla Pracujących, wchodzącym w skład Zespołu Szkół.

PONADTO PRZYJMUJE SIĘ ZAPISY:

do TECHNIKUM MECHANICZNEGO
dla Pracujących
na podbudowie ZSZ

o specjalności:

- ◆ OBRÓBKA SKRAWANIEM kobiety i mężczyźni

do ŚREDNIEGO STUDIUM ZAWODOWEGO

dla Pracujących

na podbudowie szkoły podstawowej lub ZSZ

o specjalności:

- ◆ OGÓLNO-MECHANICZNEJ kobiety i mężczyźni

Kandydatom do technikum i średniego studium Poznańska
Fabryka Łożysk Tocznych zapewni możliwość podjęcia pra-
cy.

Szczegółowych informacji udziela: kancelaria Szkoły.

2183-K1

Pracownicy poszukiwani

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW 20-LECIA PRL
w Poznaniu, ul. Sowińskiego 29, barak 14 —
ZATRUDNI INWALIDÓW — posiadających
aktualne orzeczenie KIZ na następujących sta-
nowiskach:

- MAGAZYNIERÓW
- ROBOTNIKÓW MAGAZYNOWYCH
- ZGRZEWCZY FOLII
- Z-CY KIEROWNIKA SPÓŁDZIELNI
d/s administracyjno-handlowych.

1856-K1

POZNAŃSKIE ZAKŁADY FARMACEUTYCZ-
NE „POLFA” w Poznaniu, ul. Grunwaldz-
ka 189 — zatrudnią natychmiast:

- PRACOWNIKÓW do przyuczenia na sta-
nowiska APARATOWYCH i OPERATO-
RÓW URZĄDZEŃ,
- KOBIETY na stanowiska PAKOWACZY.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dzia-
le Pracowniczym. 1869-K1

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZE-
MYSŁOWEGO „BUDOSTAL-4”, Generalny
Wykonawca Budowy HUTY „KATOWICE” —
zatrudni natychmiast:

- INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW BUDOWY,
na stanowiska kierowników budów,
- MISTRZÓW BUDOWLANYCH — wyma-
gane uprawnienia budowlane oraz wielo-
letni staż pracy w przedsiębiorstwach bu-
dowlano-montażowych.
- PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH —
w zawodach:
betoniarz, blacharz, cieśla, dekarz, stolarz,
malarz, murarz, zbrojarz, operator sprzętu
średniego i ciężkiego, kierowca z I i II ka-
tegorią prawa jazdy, mechanik, blacharz
i elektryk samochodowy, spawacz elektry-
czno-gazowy, monter konstrukcyjny i wo-
dno-kanalizacyjny, ślusarz remontowy ma-
szyn budowlanych, elektryk z uprawnie-
niami bez ograniczeń, robotników budow-
lanych oraz absolwentów szkół zawodowych
na wstępny staż pracy.

ZAPEWNI SIĘ:

- wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego
Pracy w budownictwie,
- dla pracowników zamiejscowych nie mel-
dowanych na pobyt stały w miejscu budo-
wy, a zamieszkających w hotelach robotni-
czych lub kwaterach prywatnych, przysiu-
guje dodatek za rozłąkę w wysokości 30 zł
dziennie,
- dodatek specjalny 25 proc. od płacy zasad-
niczej,
- dla robotników bezpłatne posiłki regenera-
cyjne wydawane przez cały rok,
- odpowiednie warunki socjalno-bytowe,
- bezpłatne zakwaterowanie w hotelach ro-
botniczych,
- możliwość zdobycia zawodu i podniesienia
kwalifikacji.

Do podjęcia pracy należy zgłosić się z dowo-
dem osobistym, książeczką ubezpieczeniową i
wojskową, ostatnim świadectwem pracy.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia
i Plac — Centralny Punkt Przyjęć PBP „Bu-
dostal-4” w Dąbrowie Górniczej, ul. Tworzeń
101, w godzinach 7—16.

Dojazd pociągiem do dworca w Dąbrowie
Górniczej, a następnie autobusem WPK nr 18,
27, 55 lub tramwajem nr 21 do przystanku,
obok Głównego Placu Budowy. 1395-K2

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW im. dr. F. Wi-
taszka w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 3 —
zatrudni zaraz INWALIDÓW:

1. Głównego księgowego i pracownika do
księgowości
2. Technika samochodowego i referenta d/s
transportu
3. Referenta d/s zaopatrzenia i żytu
4. Magazyniera
5. Kierownika zakładu produkcyjnego
6. Nakładaczki
7. Odbieraczki
8. Chałupników do punktu usług dziewiar-
skich
9. Chałupników do produkcji papierniczej
10. Pracowników do zakładu powroźniczego
i brygady remontowej.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr Poznań, ul.
Grunwaldzka 3, pokój nr 6, w godz. od 7—15,
telefon nr 404-08. 1930-K1

NOWOŚĆ! NOWOŚĆ!

Kurtki rajdowe Formuły I i inne

najtaniej kupisz
w Poznaniu,
w Pracowni, ulica Zielona 1/2

Dla nietypowych:

DZIŚ — miara. JUTRO — odbiór.

61294g

Przetarg

KLUB SPORTOWY „ENERGETYK” w Pozna-
niu, ul. Grunwaldzka 1 — ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż samochodu marki „Fiat” 125p,
rok produkcji 1970, nr silnika 024258, nr
podwozia 047046.

Cena wywoławcza: 40.000,— zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 10. 7. 1978 r.
o godz. 11 na stadionie KS „Energetyk”, Po-
znań, ul. Reymonta 1.

Wadium należy wpłacić na 1 dzień przed
przetargiem w kasie Klubu, przy ul. Grunwal-
dzkiej 1, w wysokości 10 proc. ceny wywoław-
czej.

Klub zastrzega sobie prawo do unieważnienia
przetargu bez podania przyczyny.

Samochód można oglądać codziennie w go-
dzinach 8—18, na stadionie KS „Energetyk”
przy ul. Reymonta. 2343-K1

† Dnia 27 czerwca 1978 r. zmarł mój kochany
mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, sp.

STANISŁAW PILARSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 1 lipca
1978 r., o godzinie 9.40 na cmentarzu juni-
kowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Wawrzyniaka 18 m. 4. 2408-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
27 czerwca 1978 roku, zasnęła w Bogu, prze-
żywszy 81 lat, nasza najdroższa matka, teściowa,
babcia i prababcia, sp.

MARIANNA MACIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 1 lipca
br. o godz. 7.35 na cmentarzu junińskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Dębowa 49 m. 3, (dawniej: Michorzewo).

2410-U3

Ś. + p.

PROF. DR HAB.

SEWERYNA z Łuszczewskich

ROMAŃNOWA

urodzona 11. VIII. 1904 r.

opatrzona Sakramentami św., zmarła 27 czer-
wca 1978 roku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 30 bm. o go-
dzinie 8.45 na cmentarzu junińskim.

Rodzeństwo, siostrzeńcy,
rodzina i przyjaciele

† Dnia 26 czerwca 1978 r. zmarła opatrzona
Sakramentami św. moja najukochańsza ma-
teczka, nasza ukochana siostra, teściowa, bab-
cia, prababcia i ciocia w 94 roku życia, sp.

JÓZEFA KOCHAŃSKA

z domu Mikołajewska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 1 lipca br.
o godz. 11.40 na cmentarzu junińskim.

W głębokim smutku pogrążona

córka z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondoleń.

61295g

† Dnia 27 czerwca 1978 r. po długich i cięż-
kich cierpieniach zasnął w Bogu w 19 roku
życia, nasz ukochany syn, brat, wujek i szwa-
gier, sp.

ZBIGNIEW MARCINKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 30 bm. o go-
dzinie 14 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążeni

rodzice i rodzeństwo

Ul. Rawicka 54. 61415g

† Dnia 27 czerwca 1978 roku zmarł po ciężkich
cierpieniach, przeżywszy lat 58, mój drogi
mąż, ukochany ojciec, brat, teść, szwagier i dzie-
dek, sp.

JAN STEBNER

mistrz rzeźnicki

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 30 bm.
o godz. 14 na cmentarzu na Mikostowie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Armii Czerwonej 35 m. 2. 2411-U3

† Dnia 27 czerwca 1978 roku zmarł nagle, prze-
żywszy 46 lat, mój najdroższy mąż, nasz
najukochańszy tatuś, brat, szwagier i wujek, sp.

ALEKSANDER WIŚNIEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 30 bm.
o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim

o czym zawiadamiają
pogrążone w głębokim żalu

żona z dziećmi i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondoleń.

Ul. S. Engla 15 m. 7. 2413-U3

† Dnia 28 czerwca 1978 r. zmarła po ciężkiej
chorobie w 83 roku życia, nasza droga cio-
cia, siostra, szwagierka i bratowa, sp.

WERONIKA DOROBK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 30 bm. o go-
dzinie 15.25 na cmentarzu junińskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Dzierżyńskiego 177 m. 15. 61440g

† Dnia 26 czerwca 1978 roku po długiej choro-
bie zmarł opatrzony Sakramentami św., mój
ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dzie-
dek, sp.

ANTONI PIOTROWICZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 1 lipca
br. o godz. 11.05 na cmentarzu junińskim.

W smutku pogrążona

żona i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondoleń.

Ul. Piękna 63 m. 2. 2408-U3

† Dnia 27 czerwca 1978 roku zmarł po długiej
i ciężkiej chorobie namaszczony Sakramen-
tami św., przeżywszy lat 74, m

CZERWIEC
29
Czwartek

Piotra
Pawła

Słońce: 4.32—21.20

TEATRY

POZNAN

OPERA — E. 19 „Wiedeńska krew”.
MUZYCZNY — G. 19 przedstawienie zamknięte.
POLSKI — G. 20 „JMK Wściekli są”.
KABARET „TEY” — G. 18, 21.30 „Zbiórka, czyli z rolnictwem na „Tey”.

KINA

CHODZIEZ Notec: „Romans Teresy Hennert”.
CZARNKOW: „Ostatni z Fleksnesów”.
GNIEZNO Lech: „Odrażający, brudni, żli...” i „Unkas — ostatni Mohikanin”; Polonia: „Port lotniczy 77” i „Dzieci lwicy z buszu”.
GOSTYN: „Niewinne” i „Grisza i kod Zefir”.
GORA: „Gang Olsena wpada w szar”.

GRODZISK: „Port lotniczy 77”.
JAROCIN: „Człowiek klanu” i „Wilk morski”.
KALISZ Kosmos: „Transamerica express”; Oaza: „Alicja ucieka po raz ostatni”; Syrena: „Omen” i „Ebirah — potwór z głębin”; Stylowe: „Dick i Jane” i „Wybawienie będzie śmiercią”.
KEPNO: „Zabity na śmierć”.
KONIN Centrum: „Wdowieństwo Karoliny Zasler” i „Zorro”; Górnik: „Zagubione dusze” i „Dziś niedziela Gwaryla”.
KOSCIAN: „Mecanica national” i „Mały księż”.
KORNIK: „Aresztuję cię przyjacieli”.

KROTOSZYN: „Barwy mojej młodości”.
LESZNO: „Romans Teresy Hennert” i „Mimino”.
NOWY TOMYSL: „Czarny korsarz”.
OBORNKI: „Ebirah — potwór z głębin”.
OSTROW Roma: „Świadek koronny” i „Ostatni skok gangu Olsena” i „Agnieszka idzie na śmierć”; Słońce: „Wyspy na Golf stronie” i „Życie razem”.

OSTRESZEW: „Czarny korsarz”.
PILA Iskra: „Pojedynki”; Sokół: „Każdy ma swoje piekło”.
PLESZEW: „Utracona część Katarzyny Blum”.

RAWICZ: „Taksówkarz” i „Niekoleod”.
SŁUPCA: „Człowiek klanu” i „W gwiazdym pyle”.
SREM Słońce: „Strach zżerać duszę”; Klubowe: „Fałszywy król”.

SRODA: „Superexpress w niebezpieczeństwie”.
SYCOW: „Śmierć z komputera” i „Księżniczka na grochu”.
SZAMOTULY: „Rok święty”.
TRZCIANKA: „Skrzydło czy nóżka” i „Patt Garret i Billy Kid”.

TUREK: „Skrzydło czy nóżka” i „Od siedmiu wzwyż”.
WALCZ: „Taksówkarz” i „Niekoleod”.
WAGROWIEC: „Ofiara namienności” i „Jak car Piotr Ibrahima swatał”.

WIERUSZÓW: „Kobra” i „Wyspa skarbow”.
WRZESNIA: „Granica”.
WESCHOWA: „Ofiara namienności” i „Przygody malutki Nuki”.
ZLOTOW: „Asy przestworzy”.

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9.05 Lato z Radiem; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polskiej melodii; 13.00 Wirtualny różnorodny instrumentów; 13.25 Spotkanie z folklorem; 13.40 Johann Sebastian Bach: II suita angielska A-moll; 14.00 Studio „Gama” (ok. 14.05 Inf. dla kierowców); 14.20 Studio „Relaks”; 14.25 Studio „Gama”; 15.05 Korrespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” (ok. 15.15 Inf. dla kierowców); 15.55 Człowiek i środowisko — gaw.; 16.00 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18.00 Tu Jedynka c.d.; 18.30 Koncert z cyklu; 19.15 Słynne tematy filmowe; 19.30 Gł. zespół „Baszta”; 20.05 Rep. na zamówienie; 20.20 Wybitni solisti w repertuarze popu; 21.15 Panorama polskiej piosenki; 22.25 Kielce na miły zycie; 23.00 Wita Was Polska — mag. słowno-muzyczny.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8 Dialogi i zbliżenia; 9.30 Problemy kultury fizycznej; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10.00 Kronika kulturalna; 10.15 „Kapitanowie” — wiersze W. Peskow; 10.40 Nie ma marginesu; 11.00 Bruch: Fantazja szkocka op. 46 na skrzypce i ork.; 11.35 Poradnia Rodzinna; 11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Szczury” — opowiadanie; 12.45 Popularne miniatury muzyczne; 13.00 Ludzie ze społecznym mandatem; 13.10 N. Lamuraglia: Suita na fortep. i ork.; 13.50 A. Ponchielli: Duet Enza i Barnaby monolog Barnaby for Iana final z I aktu opery „Gioconda”; 14.10 Wieści, lepiec; 14.25 Muzyka Rameau; 15.30 Radiofory; 16.10 Recital pianistki M. Janowskiej-Bukowskiej; 16.30 Mag. informacyjny; 16.50 Radioexpress; 17.00 Spotkanie z piosenką radziecką; 17.20 Z pierwszej ręki — aud. o książce R. Krall: „Szczęść odcieni bieli”; 17.40 Rep. i teraźni pt. „Terapia”; 18.00 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Słomka inwestycyjnych miliardów; 19.00 Koncert wieczorny; 20.00 Studio Relaks; 20.20 A. Rubinstein — gra z Kwartetem „Guarneri”; 21.40 „Henryk Melcer — mój ojciec”; 22.00 Wspomnienia Wandy Melcer; 22.30 Książki, które na was czekają; 22.40 Nowe wiersze A. Pogonowskiej; 22.40 „A ty się bracie nie denerwuj”; 23.10 Utwory Piotra z Grudziądza — wyk. Capella Bydgoszcz; 23.30 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka.

Poznańskie

Szkoły wyższe pomagają gminom i miasteczkom

● Jak zagospodarować tereny zielone w Czempiniu? Na to pytanie odpowiada praca magisterska absolwenta Akademii Rolniczej w Poznaniu.

● Jak zaprojektować rozwiązanie sieci kanalizacyjnej w Dolsku? Tym problemem zajęli się członkowie dwóch studenckich obozów naukowych. Dolsk ma już teraz projekt, o który mu chodziło. Czekają zaś na kolejny oboz, którego uczestnicy będą dociekać co zrobić z bagnami rozciągającymi się w zachodniej części miasta.

● Jak doprowadzić do tego, by jezioro Jarosławskie było chronione przed zniszczeniem, lecz służyło wczasowiczom i turystom? Po radę w tej sprawie ojcowie Książa zwrócili się do Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu. AWF wzięła na warsztat koncepcję przestrzenno-architektoniczną zagospodarowania tego jeziora.

Wszystko to są przykłady różnych form współpracy uczelni z urzędami — gmin i miast i gmin w województwie poznańskim. Źródłem tego działania naczelników podstawowych jednostek administracji państwowej jest zwykłe przeświadczenie, że trzeba zwrócić się do znawcy przedmiotu, gdy ma się do czynienia ze skomplikowanym problemem, którego rozwiązanie wymaga wiedzy specjalistycznej. Ilekroć takim stanowisku unika się błędów, które mogłyby ciążyć latami, a nawet być nieodwracalne.

Satysfakcjonować musi więc fakt, że coraz więcej gmin i miast ubiega się o pomoc nauki w gospodarce, kulturze, zarządzaniu. Ostatnio urzędy miast i gmin zgłosiły do Ośrodka Informacji Naukowo-Technicznej Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu: 44 tematy badawcze dla Akademii Rolniczej, 33 dla Politechniki Poznańskiej, 6 dla Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych, 5 dla AWF, 4 dla UAM i jeden dla Akademii Ekonomicznej.

Nie są to wszystkie postulaty pod adresem nauki, bowiem część naczelników zleca opracowanie określonych tematów bezpośrednio szkołom wyższym. Takie postępowanie ma więcej wad niż zalet. Przede wszystkim powoduje czasami zgłaszanie niewłaściwych tematów i utrudnia wykorzystanie prac naukowców we wszystkich gminach mających takie same problemy jak zlecający. Pośrednictwem Ośrodka w kontaktach gmina — uczelnia mogłoby nie tylko te mankamenty usunąć, ale jeszcze znacznie usprawnić współpracę.

Zdarza się, że niektórzy naczelnicy zwracają się do uczelni w sprawach, które bez trudu rozwiązałyby biuro projektowe lub przedsiębiorstwo. Zgłaszane są także tematy, które już dawno zostały opracowane albo też niezgodne (na wyrost) z potrzebami danej gminy. Już te fakty uzasadniają konieczność zlecania badań uczelniom za pośrednictwem Ośrodka. Chodzi o to, by skrupulatnie weryfikować postulaty gmin pod adresem nauki i postulatów kierować tam gdzie trzeba.

Takie, które wymagają ingerencji naukowców powinny trafić do banku potrzeb gmin i miast. (Jest tego rodzaju bank, ale nie skupia tematów zgłaszanych przez gminy i miasta bezpośrednio szkołom wyższym). Nieodzwonny jest również bank gromadzący wszystkie rozwiązania dokonane przez naukowców na zlecenie naczelników. Przecież takie prace jak koncepcja centrum handlowo-usługowego z lokalizacją dworca PKS w Buku, projekt wystroju plastycznego śródmieścia Wrześni, program oczyszczania ścieków w Miłosławiu, metody intensyfikacji produkcji roślinnej na glebach V i VI klasy w Tarnowie Podgórnym — mogłyby być wykorzystywane nie tylko w Buku, Wrześni, Miłosławiu i Tarnowie Podgórnym, ale także w wielu innych miastach podobnych problemach gminach i miastach.

M. Ł.

W Wielkopolsce

Magazyny przyszłych plonów

Na pierwszego lipca tego roku powinny być gotowe magazyny do skupu rzepaku i zbóż. Tego terminu trzeba bezwzględnie dotrzymać, choć akurat jest nasilenie dostaw zbóż i sarga z importu.

W Kaliskim Przedsiębiorstwie Przemysłu Zbożowo-Młynarskiego „PZZ” wszystkie obiekty są w trakcie remontu, oprócz jednego, w którym mieli się mąkę. Wyremontowano suszarnie; jeszcze osiem sztuk ma ich nadejść z importu. Przeprowadzono remont instalacji w ostrowskim magazynie zbożowym. Budowana jest duża suszarnia, w Krotoszynie, która jednak będzie gotowa dopiero za rok. Zawsze przygotowano dodatkową powierzchnię magazynową.

W województwie konińskim wyremontowano magazyn w Kole. Kończy on normalne obroty związane ze zwiększonym zapotrzebowaniem na sruć zbożową, mąkę i otręby. Są gotowe wszystkie suszarnie. Zainstalowano dodatkowo 5 suszarni radzieckich w magazynach: w Środzie, Kole, Cieninie, Klecku i Wrześni.

Przygotowano magazyny na przyjęcie rzepaku. Trzy cukrownie: w Szamotułach, Środzie i Gnieźnie przesuną w ten sposób 17 000 ton, natomiast państwowe gospodarstwa rolne u siebie — 5 000 ton.

Magazyny zbożowe PZZ w Leszynie zwiększają w tym roku zdolność przyjęcia zbóż o 230 ton na dobę i suszenia o 786 ton na dobę. Będą suszyć rzepak trzy cukrownie: w Gostyniu, Wschowie i Miejskiej Górze.

Województwo pilskie, które ma w znacznym stopniu zmechanizowany zbiór zbóż i rzepaku, przygotowuje dodatkowo powierzchnie magazynowe w razie spiętrzenia dostaw w skupie. Problem szybkiego odbioru ziarna spod kombajnów wymaga jednak rozwiązań definitywnych, których trzeba dokonać w następnych latach. Zresztą jest to nie tylko kłopot województwa pilskiego. W podobnym położeniu są bardziej urodzajne rejony Poznańskiego, gdzie co roku powtarzają się zatory w przyjmowaniu dużych partii zbóż. Stare magazyny pękają w szwach, nie mieszczą obfitych, niż kiedyś plonów. Dlatego z taką niecierpliwością czeka się na zapowiadaną budowę nowych magazynów. (emp)

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawiciele w województwach

KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89.

KONIN: Wojciech Półuski, pl. PZPR 1, tel. 243-04.

LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Słowiańska 38, tel. 28-25.

PILA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Co kto lubi; 9.00 Bajka o Nowym Jorku — odc. pow.; 9.10 Kiermasz pływ w twórn Jugot; 9.30 Nasz rok 78; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Ballady Milta Jacksona; 11.00 Pow. w wyd. dźwięk. J. Broszkiewicz: „Długo i szczęśliwie”; 11.30 Dyskoteka pod gruszą; 12.25 Za kierowca; 13.50 W. Piliharmonii; 15.05 Wakacje ze swingiem; 15.40 Autor składek; 16.00 L. Ferre i J. Ferrat; 16.05 Rep. pt. „Po furmanie na wet bat nie zostanie”; 16.20 Muzykowanie; 16.45 Nasz rok 78; 17.05 Muzyka pocztą UKF; 17.40 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19.00 Wydobycie z przeszłości; 19.25 Spiewa Alibabki; 19.35 Opera — W. A. Mozart: „Don Giovanni”; 19.30 „Bajka o Nowym Jorku” — odc. pow.; 20.00 Mini-max — Janis Joplin; 20.35 Grates Hit; 20.35 Aktualna muzyka z Paryża; 20.50 „Chalturnie tango” — gra Z. Nany; 21.00 Reminiscencje muz.; 22.00 Śpiewa K. Rogers; 22.15 In-terradio — aktualności; 23.00 Nowe

tomiki poetyckie — R. Milewski; — Bruno; 23.05 Między dniami a snem.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress; 8.05 Piosenki J. Szczygi; 8.10 Muzyka; 8.25 N. Paganini: „I Palpit” wariacje op. 13 na temat arii „Di Tanti palpit”; 8.35 W kregu spraw rodzinnych; 8.55 Gra kapelo; 9.10 S. Strawiński: Tę fragment z baletu „Pietruszka”; 9.20 Sonaty Haendla; 10.00 R. Strauss: Suita taneczna; 10.30 Estrada przy jaźni; 11.00 Przed startem na wyższe uczelnie (kier. humanistyczny); 11.30 Z wędrowców po świecie”; 11.30 Ludwik van Beethoven: Sceny z „Leonory”; 12.25 Głęboka piątka; 13.00 J. hispański; 13.15 Pieśni i tańce Peru; 13.30 Tu Studio Stereo (ogóln.); 15.05 Teatr PR — Studio Współczesne: „Ballada o sławnych braciach Bodziakach”; 16.05 Nauka i technika w krajach socjalistycznych — mag. OIRT; 16.25 Jez. niemiecki; 16.40 Fragmenty F. Fornalczyka pt. „Leczenie miastem”; 16.50 Radioexpress; 17.15 Aud. ekonomiczna; 17.25 Program stereof. — Nowości płytowe; 18.25 Klub pod znakiem zapyta-

ODPOWIADAMY

Marek K., Buk. — Polski Teatr Tańca — Balet Poznański — ma swą siedzibę w Poznaniu, ul. Koźna 4, 1740.

Zbigniew Ł., Pila. — Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Żydów w Polsce mieści się w Warszawie, ul. Nowogrodzka 5, 1805.

Leszczyńskie

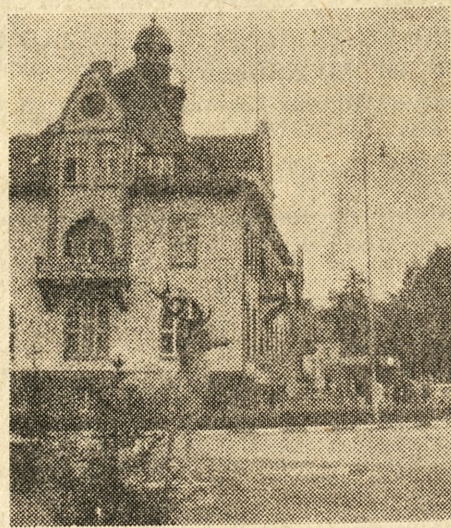
Turniej gmin Piaski-Borek bez pokonanych

Naprzeciw siebie stanęły dwie gminy: Borek i Piaski. Ich siły gospodarcze, społeczne, kulturalne i sportowe są niemal równe. Wprawdzie Borek ma rangę miasta, a Piaski — zostały przed przeszło 40 laty włączone do grona wsi, za to Piaski mają więcej mieszkańców (2700) niż Borek (2000).

Initiator tej imprezy, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Piaskach — Jan Paprawa postanowił sprawdzić możliwości swej gminy w meczu z gminą Borek. W sukurs przyszedł Wydział Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego, Wojewódzkie Zrzeszenie LZS, Zarząd Gminny ZSMP, Gmina Spółdzielcza „Samopomoc Chłopska”, Spółdzielnia Kółek Rolniczych, Bank Spółdzielczy z Gostynia, Nadleśnictwo i przede wszystkim KG PZPR i Urząd Gminny.

Na boisko LZS w Piaskach przybyło w minioną niedzielę 25 km. półtora tysiąca ludzi z okolicy. Widownia charakteryzowała się familinością. Cóż — tu wszyscy wszystkich znają. Mia-

W gospodarnym Złotowie



Na skwerze w centrum Złotowa — krajowego Mistrza Gospodarności z roku 1975 ustawiono rzeźbę przedstawiającą jelenia — herb tego miasta. W głębi — siedziba Miejskiej Rady Narodowej. Fot. — H. Kaniza

SKR Września najlepsza

Oceniono wyniki współzawodnicstwa pracy między kółkami rolniczymi w województwie poznańskim za rok 1977.

Pod względem ilości i jakości usług dla rolnictwa, wykorzystania maszyn i sprzętu, organizacji pracy, warunków socjalno-bytowych załóg, i miejsce — propozycji — przyniosła Spółdzielnia Kółek Rolniczych we Wrześni. Drugie miejsce podzieliły między sobą SKR-y w Książu i Dopiewie, a trzecie przyniosła Spółdzielnia w Pniewach, Poznaniu i Kostrzyźnie.

Spółród zespołowych gospodarstw rolnych SKR-ów najlepsze wyniki produkcyjne, wysoka sprawność organizacyjna, wzorowy porządek w zabudowaniach osiągnęła ZGR Kamionki (SKR Kórnik), drugie miejsce zajęły Stęszewice (SKR Pobiedziska) i trzecie ex aequo Zakrzewo (SKR Dopiewo) i Dalewo (SKR Srem). Nagrodę otrzymał również najlepszy żniwiarz, Jan Sawa z SKR Września, który w ub. roku przepracował na „Bizonie” 374 godzin.

Czyni produkcyjne i społeczne wykonane przez załogi poznańskich SKR-ów wyniosły w ub. roku ponad 19 milionów złotych. (zd)

zawszad o wszystkim

ZAGRANICZNE TOURNÉE

SIERAKÓW. Zespoły amatorskie z domu kultury Huty Szkła „Warta” w Sierckowie (województwo poznańskie) dają sporo koncertów nie tylko podczas różnych imprez w kraju, ale też popisują się za granicą. Na kolejnym tournée zagranicznym wystąpił on w Bułgarii, przedstawiając uroczysty program głównie w zakładach pracy Sofii. Wszędzie występy artystów sierackich wzbudziły duże zainteresowanie. (bop)

MŁODZIEŻ GOSPODARZEM KLUBU ZAKŁADOWEGO

GNIEZNO. Przewodzącą część załogi Wielkopolskich Zakładów Obuwia „Polonia” w Gnieźnie stanowią młodzi pracownicy. Do niedawna brakowało im lokalu, w którym po pracy mogliby spotkać się na kawie, prelekcji, wieczorku tanecznym czy innej imprezie kulturalnej. Teraz jest inaczej dzięki otwarciu pięknego klubu z aparaturą dyskotekową. Mieści się on w piwnicach zakładowego budynku socjalnego i cieszy się od pierwszych dni dużym powodzeniem. (bop)

Na swoje siły w przeciąganiu liny, przedstawicielki Kół Gospodyń Wiejskich — wartość swoich niosek, ochotnicze straż pożarne — gotowość do walki z pożarem, harcerze — stawianie na miotów. Największe emocje budził mecz piłki nożnej, tym większe, że wówczas punkty zdobyte przez obie gminy były prawie równe. Ostateczny wynik, który podał dyrektor WDK z Leszna (chodzący o obiektywizm!) Ryśard Gloger brzmi: Piaski — Borek 74:68.

Było to pierwsze w województwie leszczyńskim zmierzenie sił gminnych. Kiedyś odbywały się w tych stronach tylko turnieje wsi, przy czym ostatni zakończył się wsią „na śmierć” set tysów. Tu zaś była konkurencja na bez zgrzytów i nieporozumień odpocynkowa zabawa.

Efekt ostateczny: gmina borecka postanowiła „odgrzyźć się” za porażkę — dokończyć budowę stadionu sportowego do następnego roku. Postanowili też przygotować zespoły, wnieść nowe pomysły. Dyrektor tamtejszego GOK-u Henryk Gościński będzie miał pełne ręce roboty.

Nie sądzę, by do tej rywalizacji, w której właściwie nie ma przegranych, nie włączyły się inne gminy. Chciałbym więc tylko złożyć wniosek o większe w tym współzawodnictwie uwzględnienie amatorskiego ruchu artystycznego.

J. P.

12.30—15 Muzyczny program stereo foniczny.

TELEWIZJA

PROGRAM 1: 10 — „Jakub” — dramat obyczajowy prod. CSRS (kol.); 13.35 — Melodie — „Klawiatura nad Słupią”. W programie wystąpiła: Zespół Teatru Muzycznego w Słupsku. Ork. Kameralna pod dyr. G. Nowaka, Ork. Symf. pod dyr. A. Cwojdzińskiego z udziałem K. Zimmermana (kol.); 14.05 — „Kto czyta nie błądzi” — informacje o nowych wydawnictwach książkowych; 14.35 — Wakacyjne Kino Młodych — Historia żywa: „Polonez Ogińskiego” — dramat wojenny prod. ZSRR; 16 — Dziennik (kol.); 18.10 — „Obiektyw”; 18.30 — Telewizja Telewizji Dzieci i Chłopców — w programie V odc. filmu prod. franc. „Thierry śmieciek” (kol.); 17.30 — „Słowem i czynem” — rep. wojakowski (kol.); 18.15 — Sonda — Krew (kol.); 18.50 — Radzimy rolnikom; 19 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.10 — Siódemka; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — „Brygady Tygrysa”

— odc. 1 pt. „Człowiek w czapce” — film ser. kryminalny prod. TV franc. (kol.); 21.30 — „Poradnik zmotoryzowanego turysty” — sprzęt turystyczny (kol.); 21.40 — „Pegaz” — aktualna public. kulturalna (kol.); 22.25 — Dziennik (kol.); 22.40 — „Jedyna” — rep. filmowy (kol.).

PROGRAM 2: 16.15 — Dla miłośników widzów: „Paragrafy i my”; 16.45 — Kino Miniatur: „Feniks” — prod. Jugosł.; „Mózg” — prod. polskiej; „Porozumienie” — prod. polskiej; „Stop” — prod. Jugosł. (kol.); 17.20 — „Partnerzy” — program public.; 17.50 — „Magazyn morski” — magazyn public.; 18.20 — „Luk teczny” — odc. IV pt. „Nocna rozmowa” — film sensac. prod. TV CSRS; 19 — „Teleskop”; 19.20 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Konc. WOSPR i TV — w programie: S. Prokofiew — VII Symfonia C. S. S. (kol.); 21.05 — 24 godzin; 21.15 — Studio Sport — Sprawozdanie z międzynarodowego turnieju w siatkówce kobiet i mężczyzn (kol.); 22.15 — Film Latarni Czarnej; 22.30 — „Fedra” — film prod. amer.-greckiej.